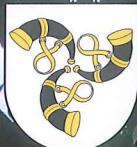


GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641
www.zakliczyn.pl

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn • NR 9-10 (161-162) • WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 2008 • CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)



w numerze:

9. ŚWIĘTO FASOLI

DOŻYNKI W ZDONI

ŚWIĘTO POJEDNANIA W JAMNEJ

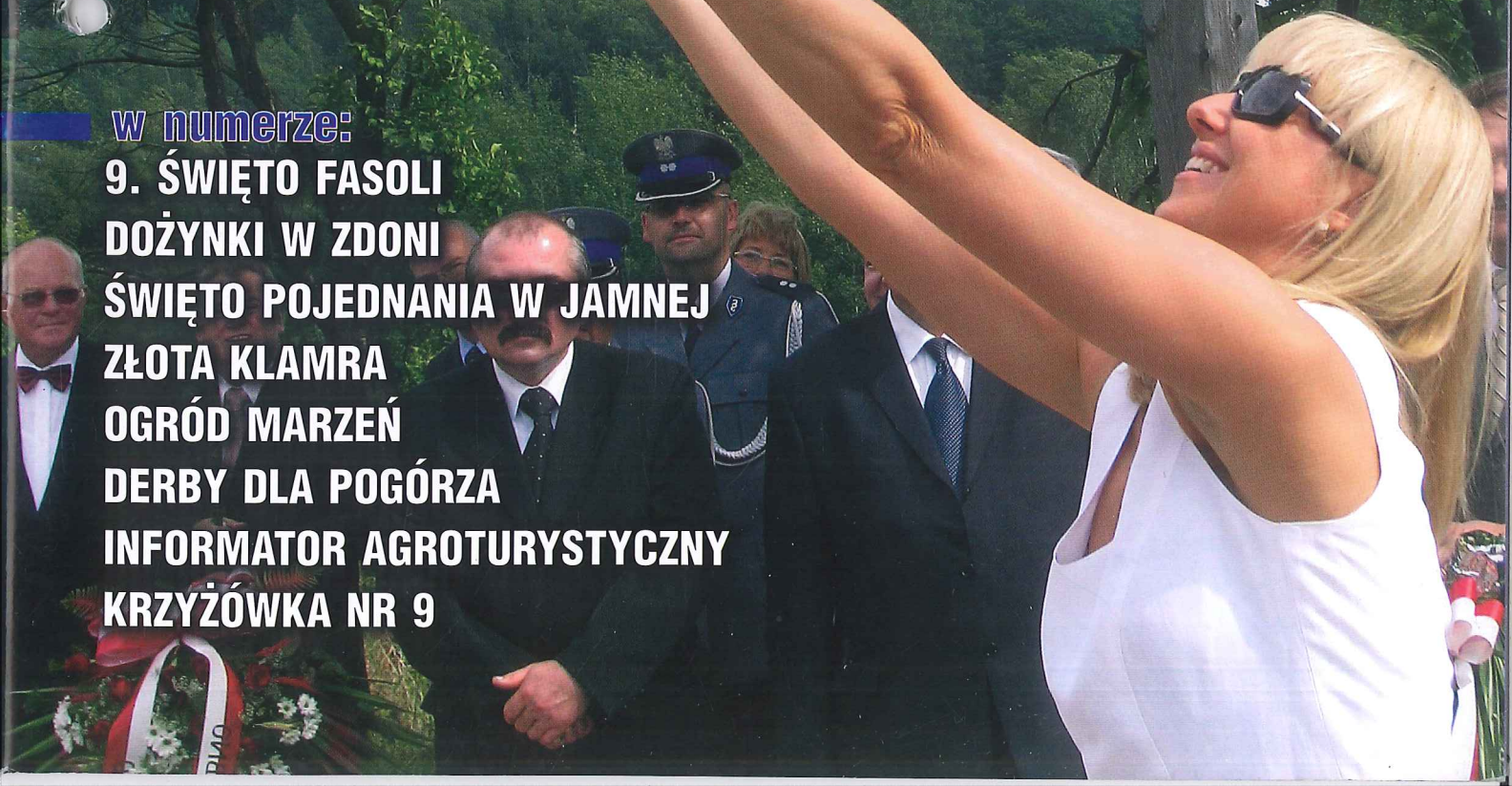
ZŁOTA KLAMRA

OGRÓD MARZEŃ

DERBY DLA POGÓRZA

INFORMATOR AGROTURYSTYCZNY

KRZYŻÓWKA NR 9



ZAKLICZYN, CENTRUM HANDLOWE „PRYZMAT” ul. Polna 2



CENY LEADER

POZNAJ !!!
CENY LEADERA

SUPERMARKET

C.H. "PRYZMAT" ZAKLICZYN, ul. Polna 2

Krakbud

Adam Krakowski
Bogdan Malik



DOM WESELNY W JANOWICACH



Firma „Krakbud” zaprasza do nowoczesnego i funkcjonalnego „Domu Weselnego” oraz obiektu dydaktyczno-szkoleniowego w Janowicach.

Na powierzchni 1 ha gruntu do dyspozycji gości:

- 2 sale balowe
- kompleksowa obsługa gastronomiczna
- kameralne i gustowne wnętrza
- klimatyzacja całego lokalu
- baza hotelowa
- porcelanowa zastawa
- miła i rzetelna obsługa gości
- plac zabaw dla dzieci
- grill
- parking strzeżony
- wiele innych atrakcji...

Przyjmujemy rezerwację na wszelkie uroczystości:

- Wesela, Komunie, Chrzcziny, Imieniny
- Przyjęcia rodzinne i imprezy okazjonalne już od 30 osób
- Szkolenia, Seminaria, Bankiety



Zadzwoń i umów się na pełną prezentację obiektu: tel. 014 66-53-362, 0-606-465-181, 0-660-497-621

OLSZAŃSKI

Miedzynarodowy i Krajowy Przewóz Towarów
Kazimierz Olszanski

**Zimowa promocja!!!
Przy każdej wymianie opon -
płyn do spryskiwaczy GRATIS!**

Transport międzynarodowy i spedycja

Zajmujemy się przewozem towarów na obszarze całej Europy Zachodniej.

Preferowane przez nas kierunki to:

Anglia, Austria, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Hiszpania.

Nasi klienci mogą być pewni, że przewożone przez nas ładunki szybko i bezpiecznie w stanie nienaruszonym dotrą do miejsca swojego przeznaczenia.

Usługi:

- ✓ wulkanizacja na zimno i gorąco
- ✓ komputerowe wyważanie opon
- ✓ montaż opon do ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn budowlanych
- ✓ wymiana oleju
- ✓ transport do 25 ton i 120 m³

Sprzedaż:

- ✓ opony osobowe, dostawcze, ciężarowe i rolnicze
- ✓ felgi stalowe i aluminiowe
- ✓ oleje i akumulatory



Nasz adres: Roztoka 40, 32-831 Olszyny, woj. małopolskie

e-mail: biuro@olszanski.com.pl www.olszanski.com.pl

Kontakt telefoniczny:

Transport i spedycja: tel./fax +48 14 66 53 340, +48 14 66 53 740,
mobile +48 601 426 611

Usługi: +48 14 67 89 627, mobile +48 697 111 371

GŁOSICIEL

miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
ukazuje się od 1993 r.
ISSN 1231-4641

WYDAWCA:

Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie
Rynek 1, tel. 014/66 53 109
Kierownik: Romana Nosek
e-mail: biblioteka@zakliczyn.pl

GBP czynna:

pon.-pt w godz. 8-18, sob. 8-16

Czytelnia internetowa:

pon.-pt - 8.30-17.30, sob. - 8.30-15.30
1,5 godz. - 2 zł
1 godz. - 1,50 zł
0,5 godziny - 1 zł
15 min. - 50 gr.

Ksero:

A4 - 20 gr.
A4 dwustronnie - 30 gr.
A3 - 30 gr.

Wydruk komp.

A4 - 50 gr.

Wynajem „Burmistrzówki”:

do 4 godzin - 50 zł,
każda następna godzina - 10 zł

Redaguje: Marek Niemiec

tel. 014/66 53 109
e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl

Adres red.: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Cennik reklamy:

1/4 strony - 30 zł
1/2 strony - 60 zł
strona - 120 zł
strona w kolorze - 300 zł

Skład i druk:

Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1
tel. 014/68 61 470

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo adiacji,
skrótowania i zamieszczania własnych tytułów
nadesłanych tekstów.

Nakład: 720 egz.

Zdjęcie na okładce:

Agata Młynarska
i gołębek pokoju w Jamnej
fot. Marek Niemiec

WYDARZENIA MIESIĄCA



9. Święto Fasoli

O wizycie dziennikarzy polonijnych
czyt. na s. 21



Święto Pojednania w Jamnej

O odpuszczeniu w dominikanów
czyt. na s. 29



Dożynki 2008

O wiejskim obrzędzie w Zdoni
czyt. na s. 6



Złota Klamra

O imprezie integracyjnej na Rynku
czyt. na s. 8



Gminne zawody pożarnicze

O rywalizacji w Gwoźdźcu
czyt. na s. 7



Rewanż Pogorza

O derbach czyt. na s. 36

Jak dożynki - to tylko w Zdoni!

Dożynki wiejskie w Zdoni od lat cieszą się niesłabnącym powodzeniem. **Czesław Ramian** - organizator obrzędu - skutecznie zabiega, by atmosfera była swojska i nie zabrakło przeróżnych atrakcji. W tym roku pozyskał mocnych sponsorów, a wśród wielu uczestników święta pojawili się władze gminy, stąd prestiż imprezy wzrósł znacząco, a to dobrze rokuje na przyszłość. Gminne dożynki mają szansę na stałe tutaj zagościć, bo wiejskiego klimatu i weny organizacyjnej tutaj nie brakuje.



Wieniec i chleb z tegorocznych zbiorów wręczono włodarzom gminy.

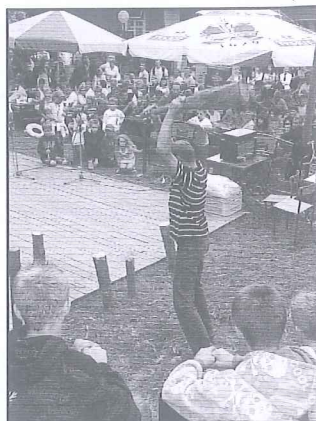
Oddajmy głos szefowi firmy „Ramix”, mecenasowi folkloru, znanego z hojnego wspierania wszelakich społecznych przedsięwzięć: - W pierwszej kolejności dziękuję lokalnym władzom z panem burmistrzem **Kazimierzem Kormanem** na czele, za przybycie i uświetnienie swoją obecnością imprezy; panu **Kazimierzowi Dudzikowi** z RCTiDK za współorganizację doży-

nek, a także panu **Markowi Gołąbowi** za profesjonalne przedstawienie dyscypliny sportowej jaką jest podnoszenie ciężarów, swojej kariery sportowej oraz przeniesienie jego fascynacji na Ziemię Zakliczyńską (MLUKS Spytko). Dziękuję za pomoc w podtrzymaniu tradycji dożynkowej mieszkańcom Woli Stróskiej i Zdoni, którzy przygotowali wspaniałe wieniec i korowody dożynkowe, należy wspomnieć, że w przygotowania

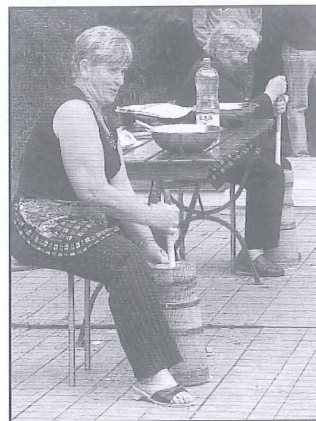


Gospodynie z Woli Stróskiej w dożynkowym repertuarze.

zaangażowana była także młodzież i dzieci. Cieszy fakt, że kultywowane u nas w Zdoni od kilku lat tradycje dożynkowe, spotykają się z coraz większym zainteresowaniem. Wielkie podziękowania dla piekarni „Lucynka” - za chleb, dla pana **Andrzeja Malika** - za owoce, dla **OSP Wola Stróska** - za zabezpieczenie, dla zespołu „Twist” - za oprawę muzyczną, dla pani **Małgorzaty Ankier** - za wspaniałe prowadzenie imprezy.



Pojedynek silaczy.



Zdonia kontra Ruda Kameralna!

Na koniec pragnę gorąco podziękować załodze mojej firmy, przyjaciółom, sąsiadom i rodzinie, na których pomoc zawsze mogę liczyć”.

Od siebie dodajemy ukłon w kierunku sprawnych pań ze Zdoni i Rudy Kameralnej, które na wyścigi ubiły w maślnicach pyszne maselko (rozsmarowane na świeżutkim chlebie bez konserwantów (!) od „Lucynki” i pochłonięte z apetytem przez widownię). Szacunek zdobyli zawodnicy na szczudłach, śmiałkowie na żerdzi i ciężarowcy z MLUKS Spytko. Pasjonująca była też rywalizacja wbijania pali, a w konkurencjach dzieci - w zjadaniu pączków bez użycia rąk. Dla okraszy artystycznej wystąpił zespół śpiewaczy „Niedźwiedzoki” z repertuarem przystającym do charakteru popołudnia oraz piękne pannie w konkursie na miss dożynek, wybierane na podstawie... ilości sprzedanych tabliczek czekolady.



Złoty medal od Marka Gołęba dla pana Czesława.

Ekologiczna akcja SPiRGZ

„Myśląc o jutrze, segregujemy dzisiaj” to nazwa kampanii edukacyjno – informacyjnej w zakresie gospodarki odpadami w Gminie Zakliczyn, opracowanej przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn.

Projekt zgłoszony został na konkurs „Wspieranie realizacji programów edukacyjnych w zakresie aktywnej edukacji ekologicznej oraz w ramach kampanii informacyjno – promocyjnych” ogłoszony w maju 2008 przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Projekt uzyskał akceptację NFOŚiGW, a tym samym szansę na realizację na terenie gminy Zakliczyn.

Celem Programu jest wsparcie selektywnej zbiórki odpadów na terenie gminy Zakliczyn, z wykorzystaniem różnych środków przekazu, nowoczesnych metod edukacji oraz we współpracy z kluczowymi grupami społecznymi.

Selektywna zbiórka odpadów jest obecnie niezmierznie istotna dla utrzymania jakości środowiska naturalnego oraz życia mieszkańców. Od początku 2008 roku znacząco wzrosły ceny składowania odpadów, a co za tym idzie również podwyższone zostały ceny za wywóz śmieci z gospodarstw domowych.

Zasadnicze spodziewane efekty Programu, to:

- Zmiana nastawienia mieszkańców do segregacji odpadów.
- Wzrost świadomości ekologicznej.
- Nabycie praktycznych umiejętności działania na rzecz środowiska przyrodniczego.
- Wzrost poziomu segregacji odpadów komunalnych w Mieście i Gminie Zakliczyn.
- Zmniejszenie ilości i objętości wytwarzanych odpadów w Mieście i Gminie Zakliczyn.
- Wytworzenie poczucia odpowiedzialności za stan środowiska naturalnego w Mieście i Gminie Zakliczyn.
- Podniesienie estetyki otoczenia.
- Stworzenie podwalin do właściwego funkcjonowania systemu selektywnej zbiórki odpadów w gminie Zakliczyn.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do aktywnego włączenia się w urzeczywistnienie Programu, którego odbiorcami będą wszyscy mieszkańcy Miasta i Gminy Zakliczyn.

Pierwsze spotkanie informacyjne dotyczące planowanych do realizacji działań odbędzie się w październiku 2008 r.

**Stowarzyszenie Promocji
i Rozwoju Gminy Zakliczyn**

Z optymizmem w przyszłość...

Optymistycznie rozpoczął się nowy rok szkolny w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie... Do szkoły będzie uczęszczało 800 uczniów zgromadzonych w 31 oddziałach klasowych. Pracować będą pod okiem Grona Pedagogicznego, które liczy 62 osoby. Wrzesień przyniósł nieliczne zmiany kadrowe. Do zespołu nauczycieli dołączyli: mgr **Anna Tobiasz** - nauczyciel przedmiotów zawodowych, mgr **Beata Bajek** - nauczyciel języka angielskiego, o. **Tadeusz Pawłowicz**, który będzie uczył religii w miejsce o. **Ambrożego Nowaka**, oraz mgr **Anna Świerczek**, która w ubiegłym roku szkolnym zastąpiła ś.p. mgr **Helene Lasotę** na stanowisku nauczyciela języka polskiego.

Uroczystą inaugurację uświetnili swoją obecnością przedstawiciele Zakliczyńskiego SPON „Bez Barier”. Prezes **Jerzy Woźniak**, w towarzystwie pani **Ewy Józwiak** i pana **Andrzeja Szczepańskiego**, wręczył w imieniu swojego stowarzyszenia oraz Fundacji im. Stefana Batorego z Warszawy 37 stypendiów uczniom osiągającym bardzo dobre wyniki w nauce. Każdy z nich otrzymał 1000 zł.

Dyrektor ZSP **Jerzy Soska** również przygotował upominek pieniężny. Czterdziestu spośród najlepszych uczniów, wśród nich znaleźli się także absolwenci gimnazjów, którzy w procesie rekrutacji zdobyli więcej niż 150 punktów, otrzymało Nagrodę Dyrektora.

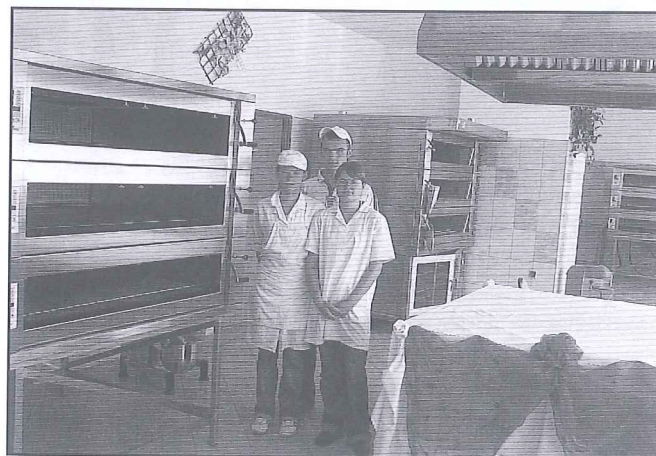
Faktem godnym odnotowania jest ciągle zabieganie kierownictwa szkoły o rozwój bardzo dobrej bazy dydaktycznej. Już funkcjonują: sauna, nowa siłownia oraz pracownia cukiernicza wyposażona w najnowocześniejszy, profesjonalny sprzęt o łącznej wartości 77,5 tysiąca złotych. Ciągle trwa rozbudowa Warsztatów Szkolnych (w ubiegłym roku wyremontowano dach, obecnie modernizuje się pracownię dla kierunków mechanicznych).

Przez najbliższe dziesięć miesięcy działania dyrekcji i nauczycieli będą się koncentrować wokół priorytetów takich jak:

- utrzymanie wysokiej zdawalności egzaminów zewnętrznych (100% zdawalności egzaminów maturalnych we wszystkich liceach oraz egzaminów z przedmiotów zawodowych w Technikum Budowlanym);
- realizacja nieodpłatnego projektu „Otwieramy drzwi do kariery”, adresowanego głównie do uczniów klas techników. Projekt obejmuje wycieczki do zakładów pracy, szkolenia językowe-zawodowe, zajęcia wyrównawcze, kursy zawodowe oraz inne przedsięwzięcia;
- przygotowanie obchodów 50-lecia istnienia szkoły;
- szczególne starania o bezpieczeństwo uczniów oraz stwarzanie przyjaznej, pełnej życzliwości i wsparcia atmosfery w szkole.

Wszystkich zainteresowanych życiem szkoły odsyłamy do strony internetowej www.zsp-zakliczyn.pl.

Barbara Lasota

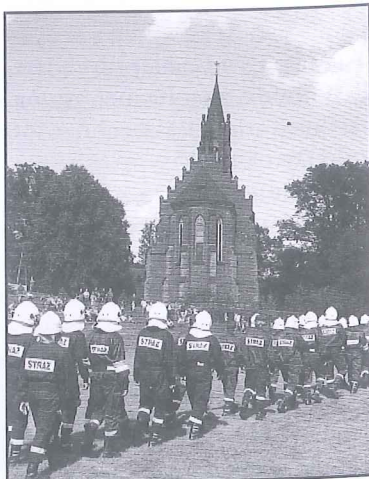


Pracownia CKE to cenna i przydatna inwestycja.

Filipowice górą!

Drugi raz z rzędu gminne zawody strażackie, stanowiące eliminację do szczebla powiatowego, odbyły się na stadionie Pogorza w Gwoźdźcu.

Zmagania ośmiu jednostek nadzorowała komisja pod przewodnictwem młodszego aspiranta **Dominika Gąciarza** z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie (JRG2). Oceniano sztafety i tzw. „bojówkę”, a na końcowy wynik złożyła się suma czasów obu kon-



Zbiórka u stóp kościoła pw. św. Katarzyny.

kurencji po odliczeniu punktów karnych.

Wśród seniorów najlepszą okazała się - już po raz czwarty - drużyna **filipowickich fajermanów** (105,74)! Drugie miejsce zajęła ekipa gospodarzy - OSP Gwoździec (107,02), trzecie miejsce dla Zakliczyna (113,78). Pozostałe miejsca: 4 - OSP Charzewice (113,78), 5 - OSP Faliszewice (151,37), 6 - OSP Wróblowice (161,83), 7 - OSP Stróże (166,26) i 8 - OSP Wola Stróska (188,16).

Gospodarze mogą pochwalić się najlepszą młodzieżową drużyną pożarniczą. Zastęp **OSP Gwoździec** (95,69) wyprzedził w zaciętej rywalizacji drużyny z Filipowic (103,09) i Zakliczyna (105,85).



Emocjonująca sztafeta.

Mł. asp. Gąciarz pochlebnie wyrażał się o przebiegu gwoździeckiego współzawodnictwa:

- **Czemu służy organizacja takich imprez sportowo-sprawnościowych?**

- Zawody te służą podnoszeniu gotowości bojowej i myślę, że są widowiskowe, jak widać publiczność przychodzi oglądać zmagania, a młodzi ludzie mogą tak samo zobaczyć na żywo jak to wygląda. Zawody są też po to, by przyszłe pokolenie mogło zaciekać się sprawą pożarnictwa.

- **Jak Pan ocenia sprawność naszych jednostek?**

- Bardzo, bardzo wysoko.

- **W porównaniu z innymi? Uczestniczył Pan w niejednych zawodach...**

- Sędziowałem wiele zawodów i muszę powiedzieć, że druhowie z Filipowic i młodzież z Gwoźdzca mogą śmiało startować w zawodach powiatowych.

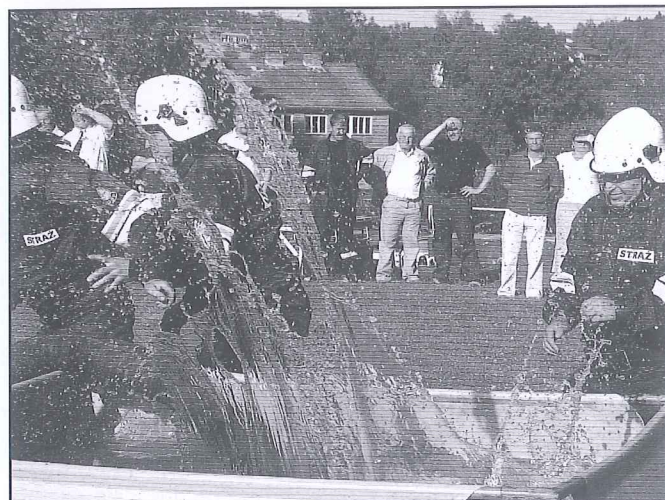
- **Jakie najczęściej popełnianie są błędy?**

- Ogólnie w sztafecie jest OK, jedynie w ćwiczeniach bojowych głównym mankamentem jest stawianie linii gaśniczych.

Zawodom zorganizowanym 31 sierpnia towarzyszyła słoneczna pogoda i spora liczba kibiców, którzy zasiedli na naturalnej trybunie nieopodal kościoła pw. św. Katarzyny. Zmagania obserwowali m. in. szef biura powiatowego ZOSP - **Kazimierz Sady** i wiceburmistrz **Stanisław Żabiński**. Sekretariat poprowadziła insp. UM **Lucyna Skalska**, a koordynacją całości zajęli się członkowie Zarządu Gminnego, na czele z prezesem **Tomaszem Damianem** i komendantem gminnym **Stanisławem Nadolnikiem**. Najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy, puchary i sprzęt pożarniczy. (mn)



Drużyna OSP Filipowice już po raz czwarty okazała się najlepszą.



W boju liczy się koordynacja.

Integracyjnie na Rynku

„Złota Klamra” - impreza integracyjna Samarytańskiej Federacji Organizacji Pozarządowych - już po raz czwarty połączyła pokolenia. Organizatorzy, zachęceni ubiegłorocznym sukcesem przedsięwzięcia, nie modyfikowali znacząco jego formuły; w upalne popołudnie 7 września na Rynku w Zakliczynie w zaimprovizowanej zagrodzie pod ratuszem biesiadowali mieszkańcy Domu Pogodnej Jesieni w towarzystwie wiernej publiczności.

Ścisłe mówiąc - nie było tu klasycznej widowni, bowiem uczestnicy festynu współtworzyli widowisko;



Gość specjalny - stuletni Piotr Majzner z Olszyn.

wspólnie odśpiewywano przy akompaniamencie **Tadeusza Malika** i **Adama Pyrka** z „Balladą” popularne melodie, korzystając ze specjalnie na ten dzień wydrukowanych śpiewników, wspomniano dawne obyczaje, czynności i prace gospodarskie (demonstrowane przy



Opowieść Anny Bardon - emerytowanej fryzjerki z Zakliczyna.

studni), a na koniec w korowodzie na kocich łbach za-
tańczono poloneza i walca wiedeńskiego pod dyktando
profesjonalnego wodzireja.



Fotka na pamiątkę.

Rozstrzygnięty został też konkurs literacki SFOP - „Kartka z pamiętnika seniora. Najszczęśliwszy dzień mojego życia”. Najlepszą - według jury pod przewodnictwem mgr Ewy **Jednorowskiej** - okazała się praca **Marii Warchał** „To wielkie święto”, opowiadająca o pielgrzymce w dzieciństwie do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Drugie miejsce przypadło **Bartłomiejowi Bujarskiemu** za „Cud, którego byłem świadkiem”, trzecie - dla **Emila Bieli** za tekst „Wieczność mogą ucałować i do serca przytulić”.

Występ podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej z Tarnowa z przedstawieniem „Mały Książę”, pokaz pierwszej pomocy w wykonaniu zakliczyńskich strażaków oraz ku pokrzepieniu... samarytański bigos dla wszystkich uczestników imprezy - uzupełniły program dnia. Konferansjerkę poprowadzili w strojach krakowskich **Izabela Ulas** z DPJ i **Ryszard Kuczyński** - prezes SFOP i zarazem kierownik Domu Pogodnej Jesieni, a imprezę wsparł finansowo Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego oraz Urząd Miejski w ramach Programu Integracji Społecznej. Warto dodać, że honorowym gościem imprezy był p. **Piotr Majzner** z Olszyn, obchodzący swoje setne urodziny.



Korowód na kocich łbach.

Ogród marzeń w DPJ

W dniach 16 i 17 września 2008 roku pomimo deszczu i chłodu międzynarodowa grupa wolontariuszy z Niemiec, Rosji, Rumunii i Polski wspierana przez grupę uczniów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie oraz przedstawicieli METRO AG i SFOP Zakliczyn pracowała przy aranżacji ogrodu wokół Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie. 40-osobowa grupa osób malowała i montowała ławki, stoliki ogrodowe oraz pergole z kwietnikami, sadziła krzewy i inne rośliny, wykonała skalniak i kaskadę, montowała elementy nowego ogrodzenia.

Po dwóch dniach intensywnej pracy w Zakliczynie odbyło się uroczyste otwarcie ogrodu, w którym oprócz uczestników projektu oraz seniorów z Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie, wzięli udział honorowi goście: p. **Jean Pierre Schneuoly** - dyrektor działu międzynarodowego rozwoju kadr Metro AG, p. **Elżbieta Rupala** z Arbeiter Samariter Bund w Kolonii, p. **Bożena Majer**



Wartość materiałów wykorzystanych przy adaptacji ogrodu to 65 tys. zł.

- przedstawiciel Małopolskiego Kuratorium Oświaty, przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, dyrektorzy lokalnych szkół oraz przedstawiciele mediów.

W czasie uroczystego otwarcia „Ogrodu marzeń” delegacja seniorów z DPJ złożyła serdeczne podziękowania wolontariuszom za ich bezinteresowną pracę, za stworzenie ogrodu, który będzie im służył jako miejsce tera-



Wolontariusze pracowali wspólnie z uczniami Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

pii i wypoczynku. Seniorzy wręczyli wszystkim pamiątki. Podziękowania ubarwione ludową muzyką zakończył symboliczny polski poczęstunek: chleb z łąpaty z masłem zrobionym w maślnicy przez seniorki z DPJ.

Pomimo tego, że młodzi wolontariusze oprócz swojego języka narodowego posługiwali się językiem angielskim i nie rozumieli języka polskiego - muzyka, śpiew i wdzięczność seniorów z DPJ wyrażona szczerym uśmiechem sprawiła, że u niejednego z nich pojawiła się łza wzruszenia. Wyjeżdżając z Zakliczyna wszyscy biorący udział w projekcie zabrali miłe wspomnienia i - co najważniejsze - poczucie dobrze wykonanej pracy na rzecz ludzi przewlekle somatycznie chorych.



Budowa skalniaka.



Pożegnalne spotkanie.

skim i nie rozumieli języka polskiego - muzyka, śpiew i wdzięczność seniorów z DPJ wyrażona szczerym uśmiechem sprawiła, że u niejednego z nich pojawiła się łza wzruszenia. Wyjeżdżając z Zakliczyna wszyscy biorący udział w projekcie zabrali miłe wspomnienia i - co najważniejsze - poczucie dobrze wykonanej pracy na rzecz ludzi przewlekle somatycznie chorych.

Ogród marzeń był elementem programu oświatowego METRO EDUKACJA realizowanego przez niemiecki koncern METRO AG w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, już po raz czwarty we współpracy z Samarytańską Federacją Organizacji Pozarządowych w Zakliczynie.

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie projektu w Zakliczynie, szczególnie p. Anette Lemke oraz p. Grzegorzowi Robakowi z METRO AG.

Barbara Śmistek - SFOP



„Stworzymy razem ogród marzeń”

Zakliczyn, 16 - 17 września 2008

Zabawa... za murami klasztoru

I Franciszkański Festyn Rodzinny odbył się 23 sierpnia br. Miejsce, w którym zorganizowano festyn, było wyjątkowe – ogród Klasztoru Ojców Franciszkanów – zazwyczaj niedostępny, większości osób zupełnie nieznan, troszkę może owiany mgiełką tajemnicy. Może właśnie chęć obejrzenia tego zwykle skrywanego ogrodu przy-

wiodła tutaj kilkaset, a być może nawet ok. tysiąca osób. Na pewno nie żalowali. Przez cały czas zapewnione były atrakcje dla dzieci – zabawy, gry, konkursy. Dorośli w tym czasie mieli możliwość delektowania się chlebem z klasztornej wypieku i innymi klasztornymi specjałami: wędliną, smalcem, pysznymi ogórkami kiszonymi, a także znakomitym ciastem i innymi smakołykami przygotowanymi m. in. przez panie z Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.



Nie zabrakło gier, konkursów i zabaw edukacyjnych.



O. Manswet - sprawca „zamieszania”.

Głównymi sponsorami nagród i upominków dla dzieci byli: Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie - Oddział w Zakliczynie, Biuro Promocji Miasta Tarnowa i sklep komputerowy „Apollo” z Tarnowa. Wyjątkową huśtawkę dla dzieci ufundował i wykonał Klub Młodych Mechaników z Wesołowa.



Dzieciaki bynajmniej nie nudziły się.



Malowanie na trawie.

Festyn ten nosił miano „pierwszego” – z niecierpliwością oczekujemy więc na kolejne... (szczególnie dzieciaki!).

Tekst i zdjęcia: **Magdalena Budzyn**

Wypadek w Zawadzie Lanck.

16 września, kwadrans przed godz. 10:00, doszło do kolizji w Zawadzie Lanckorońskiej na łuku drogi nr 980. Według relacji uczestnika zdarzenia, kierowcy spod Proszowic kierującego dostawczym Renault, na wzniesieniu stały dwa TIR-y bez oznakowania trójkątem ostrzegawczym, jeden z nich miał być ponoć holowany ze względu na awarię (tych ciągników nie było na miejscu zdarzenia po przybyciu służb). Kierowca Renault zbyt późno nacisnął na hamulec, śliska nawierzchnia i padający deszcz utrudniły widoczność i manewr. Chcąc ominąć pojazdy, skierował się na lewy pas ruchu, niestety, z naprzeciwka wyjechała Suzuki. Ciężarówka uderzyła całym impetem w lewy bok auta.

Jeszcze przed pojawieniem się straży pożarnej i policji, załoga ambulansu Pogotowia Ratunkowego udzieliła pierwszej pomocy przytomnemu poszkodowanemu i zabrała go do szpitala. Kierowcy Renault nic się nie stało.

Miejsce zabezpieczyła strażacka jednostka KSRG z Zakliczyna, wprowadzając na szosie ruch wahadłowy. (mn)



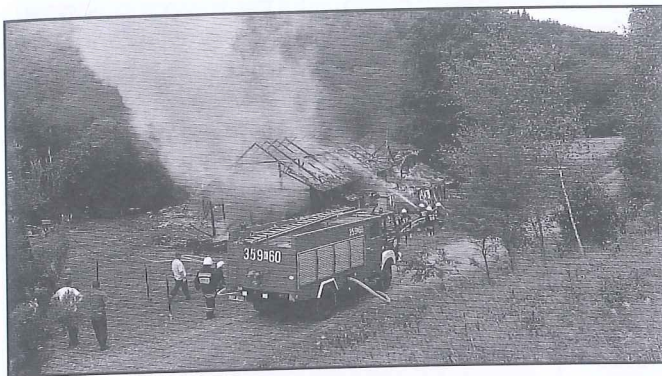
Kierowcę tego terenowego auta zabrała karetka pogotowia.

Pożar w Bukowcu

W niedzielę 17 sierpnia br. ok. godz. 8-9 rano wybuchł pożar w gospodarstwie należącym do **Franciszka Brończyka**, na granicy Jamnej i Bukowca (tzw. „dolnego”). Ogień błyskawicznie strawił zabudowania gospodarcze. Liczna i błyskawiczna pomoc sąsiedzka pozwoliła uratować dom mieszkalny i zwierzęta domowe.

Kanonada pękających dachówek, słyszalna od godz. 9 na Jamnej, nasuwała nieodmiennie wojenne skojarzenia. Przybyłe na miejsce zastępy OSP z Bukowca, Korzennej, Lipnicy, Wojnarowej i inne wspomogły akcję gaśniczą, ale cudów dokonać nie dały rady. Pozostało im dogaszanie resztek stodoły i stajni.

Tekst i zdjęcie: **Marek Mastalerz**



Zabudowania gospodarcze doszczętnie spłonęły.

Potrzebne lustro?

Sygnalizowany przez kierowców problem ograniczonej widoczności przy wyjeździe z parkingu przy kompleksie handlowym „Pryzmat” na ul. Krakowskiej „wsparty” został niechlubnym incydentem, jaki rozegrał się wieczorną porą 30 sierpnia br. Ok. godz. 21:00 doszło tam do stłuczki z udziałem terenówki, jej kierowca nie dostrzegł w porę nadjeżdżającego pojazdu, próbując włączyć się do ruchu z podporządkowanej w tym miejscu drogi. Temat instalacji lustra ułatwiającego obserwację ruchu na drodze wojewódzkiej podjęła na jednej z sesji przewodnicząca Rady Miejskiej **Władysława Kuzera**. Należy się spodziewać, że propozycja radnej zyska akceptację zarządu dróg, by w porę uniknąć kolejnych, być może o wiele groźniejszych zdarzeń.



Interweniuje zakliczyńska straż.

Kierowco - płacz i płacz!

Ceny paliw powodują palpitację serca u wielu kierowców. Wahania kursów walut i wysokie ceny ropy na światowych rynkach wywołują huśtawkę nastrojów amatorów dwóch i czterech kółek, ale cóż, jeździć trzeba. Sprawdziłmy jak mają się stawki na trzech naszych stacjach.

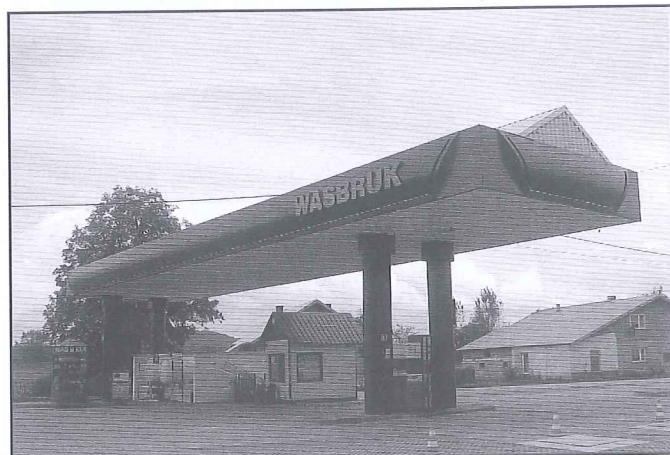
Najniższe na dzień 22 września br. odnotowaliśmy na stacji warszawskiej firmy „Wasbruk” przy centrum handlowym „Pryzmat”. Placówka ta oferuje benzynę bezołowiową 95 po 4,36 zł, olej napędowy kupimy tutaj po 4,29 zł za litr, natomiast za gaz zapłacimy 2,19 zł (taką samą stawkę oferuje stacja LPG po drugiej stronie ul. Krakowskiej). W sierpniu wymieniony został tutaj zbiornik, pod ziemią umieszczono nowy, trzykomorowy o pojemności 50 tys. litrów.

Stacja „Lotos” BDG, obok ronda, ma największy wybór paliw i odpowiednie zaplecze, oferuje następujące ceny: ON - 4,45 zł, PB95 - 4,45 zł, PB98 - 4,75 zł, LPG - 2,25 zł.

W SPU „Zakpol” na ul. Grabina można zatankować olej napędowy po 4,41 zł za litr, taka sama cena obowiązywała w tym dniu dla benzyny 95.

Reasumując: rzecz jasna, cena jest istotna, lecz bywa, że nie odzwierciedla jakości paliw. Wybór, drogi kierowco, należy do Ciebie!

(mn)



Zmodernizowana stacja przy ul. Krakowskiej.

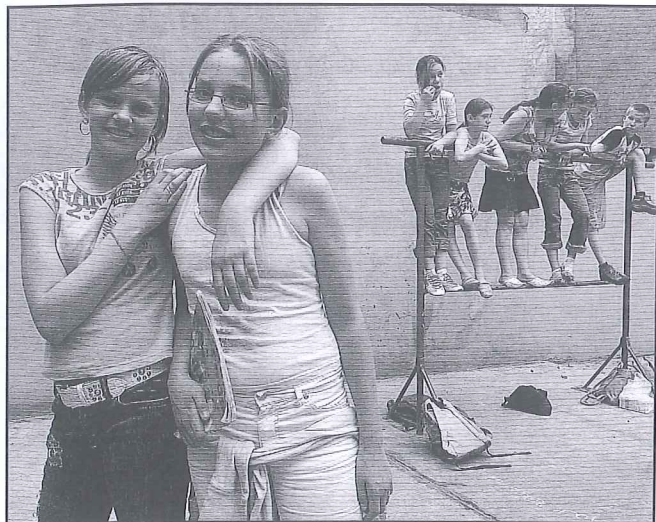
IDZIE WRZESIEŃ PODKUJ BUTY

Tegoroczny wrzesień to dla rodziców, zwłaszcza z rodzin wielodzietnych, czas mrozący krew w żyłach. Do ogromnych wydatków, związanych ze zorganizowaniem dzieciom wyprawki, dochodzą koszty zakupu jesiennej odzieży, bo zima w tym roku zawitała już w lecie.

Mimo że kalendarzowa jesień dopiero się zaczęła, za oknem można odczuć niemal zimową pogodę. A klimatolodzy ostrzegają, że pierwszy śnieg może spaść już w październiku. Najlepiej więc, jeszcze we wrześniu, zacząć szykować się do zimy. Takie przygotowania są jednak dużym obciążeniem dla domowego budżetu, który na początku roku szkolnego został poważnie nadszarpnięty. Dzieciom z rodzin uboższych

lub wielodzietnych śnieżna zima w październiku może nie przynieść radości. Dlatego tak ważne są zbiórki odzieży prowadzone przez organizacje pożytku publicznego. Tym bardziej, że najpopularniejsza z nich, organizowana przez Polski Czerwony Krzyż, została zawieszona do nowego roku.

Wprawdzie Ministerstwo Edukacji Narodowej dofinansowuje podręczniki szkolne, jednak tylko dla najmłodszych uczniów. Dzieci w najtrudniejszej sytuacji mogą dostać maksymalnie 170 zł. Poza tym szkolna wyprawka to nie tylko podręczniki. Do kosztów należy doliczyć także rozmaite przybory szkolne, jak chociażby zeszyty, a w młodszych klasach – niezbędne bloki. W zaopatrywaniu w nie dzieci pomagają organizacje pozarządowe, takie jak Fundacja Banku Zachodniego WBK, która w tym roku w całej Polsce rozdała 21 tys. zeszytów i 8 tys. bloków rysunkowych, najbardziej potrzebującym dzieciom. – *Rozumiemy, że maluchom ciężko jest się cieszyć, kiedy brakuje im tak podstawowych artykułów jak przybory szkolne czy odzież* – mówi **Izabella Krzywosądzka-Pajdak** koordynująca akcję Fundacji. – *Dlatego staramy się pomagać najmłodszym w jak najszerszym zakresie i docierać z pomocą tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna* – dodaje. Nie brakuje także lokalnych akcji pomocowych, jak chociażby wsparcie wyprawek szkolnych zorganizowane przez Polski Czerwony Krzyż w Jeleniej Górze czy Stowarzyszenie Oświatowe „Mała Szkoła” w Bukowinie Bobrzańskiej. – *W naszej placówce wszyscy nauczyciele, a nawet dyrektor pracują na zasadzie wolontariatu* – mówi **Jerzy Rybaczek** – sekretarz Stowarzyszenia „Mała Szkoła”, które po zamknięciu szkoły w Bukowinie Bobrzańskiej zaczęło walczyć o dostęp do edukacji dla 28 dzieci z okolicznych miejscowości. – *Szkoła nie ma granic, obecnie dojeżdżają do niej dzieci z trzech miejscowości. Jest to teren bardzo biedny, głównie wsie popegeerowskie. Niestety wójt zdecydował, że do końca tego roku nie prześle nam subwencji. Dlatego żyjemy tylko ze środków przekazywanych przez sponsorów, takich jak Fundacja Banku Zachodniego WBK, która pomoże w tym roku sfinansować wypraw-*



ki dla najbardziej potrzebujących dzieci – dodaje sekretarz Stowarzyszenia.

Tymczasem poniżej progu ubóstwa żyje w Polsce aż 19 proc. dorosłych i 26 proc. dzieci. Stać ich najwyżej na zaspokajanie najbardziej elementarnych potrzeb. Dlatego konieczność zakupu ubrań zimowych już we wrześniu może się okazać wydatkiem ponad miarę ich, bardzo ograniczonych, budżetów. Z tego powodu zakup odzieży dla najbardziej potrzebujących dzieci zorganizowała w tym roku Szkoła Podstawowa w Dzierżaninach w woj. małopolskim. – *Nasza szkoła znajduje się na bardzo biednym obszarze, dlatego wiele dzieci potrzebuje pomocy. Fundacja Banku Zachodniego WBK wsparła zakup odzieży zimowej dla 38 dzieci z naszej placówki. Niestety nie mogliśmy pomóc wszystkim, dlatego kryterium wyboru był dochód na jedną osobę w rodzinie* – mówi **Grażyna Biernat**, Dyrektor SP w Dzierżaninach, w województwie małopolskim.

Dzięki takim inicjatywom w tym roku rodzice, przynajmniej w niektórych domach, nie będą się musieli zastanawiać co jest dla ich dzieci towarem pierwszej potrzeby. A same dzieci będą mogły spokojnie korzystać z uroków zimy, która jest przecież ich ulubioną porą roku.

Tekst i fot.: Matylda Dudek

F.H.U. „RAMIX” abc

Czesław Ramian
(014) 66 55 097 • (014) 66 55 197

**SKLEPY SPOŻYWCZO-
PRZEMYSŁOWE**

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

MAŁA GASTRONOMIA

CZYNNE CODZIENNIE: 8.00-22.00

**Prowadzimy sprzedaż
artykułów spożywczo-przemysłowych
za pośrednictwem sieci sklepów ABC.
Zapraszamy na zakupy promocyjne!**

Nasze produkty wśród najlepszych

Dwa produkty z Gminy Zakliczyn zdobyły pierwszą nagrodę w tegorocznym konkursie „Najlepszy Produkt Ziemi Tarnowskiej” organizowanym przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie. W kategorii „produkt żywnościowy – produkt regionalny” najwyżej oceniono poleśnicę filipowicką produkowaną przez **Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną z Filipowic**, natomiast w kategorii „produkt turystyczny – agroturystyka” bezkonkurencyjne było gospodarstwo agroturystyczne **Stanisława Ziółkowskiego** w Kończyskach. Zwycięzcy będą mogli przez rok reklamować się wykorzystując znak najlepszego produktu. Laureaci odebrali certyfikaty i pamiątkowe dyplomy w niedzielę 31 sierpnia podczas X – jubileuszowych dożynek powiatu tarnowskiego w Zbylitowskiej Górze. Jakość produktów lokalnych oceniało w tym roku jury złożone z przedstawicieli władz powiatu, Urzędu Marszałkowskiego, Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz Małopolskiej Organizacji Turystycznej. Wszyscy członkowie jury podkreślali bardzo wysoką jakość prezentowanych produktów.

Dodać należy, że w pozostałych kategoriach nagrody otrzymali przedstawiciele gmin wchodzących



Stanisław Ziółkowski odbiera nagrodę Starostwa Powiatowego.

w skład Lokalnej Grupy Działania „Dunajec-Biała”, mającej swoją siedzibę w Zakliczynie. W kategorii „produkt żywnościowy – napój regionalny” wyróżniony został trójniak miodowy z winnicy „Michałowin” w Rzuchowej (gmina Pleśna). Z kolei w kategorii „produkt żywnościowy - danie regionalne” zwycięskie okazały się „etatowe” uczestniczki konkursu organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie: **Teresa Bigos** z Ciężkowic oraz **Danuta Kostrzyńska** z Jastrzębiej. Pierwsza oferowała „bigos Staropolski u Bigosów”, druga „rożki drożdżowe - kruche”. Fakt, że 5 głównych nagród w tegorocznej edycji konkursu „Najlepszy Produkt Ziemi Tarnowskiej” trafił do trzech gmin należących do LGD „Dunajec-Biała”, świadczy o dużym potencjale turystycznym naszego terenu i o tym, że współpraca wielu środowisk w ramach programu Lea-



Nagrodzone wieniec.

der+ przynosi efekty. Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i życzymy sukcesów w kolejnych konkursach!

Podczas niedzielnych uroczystości dożynkowych w Zbylitowskiej Górze rozstrzygnięto także konkurs na najpiękniejszy wieniec ziemi tarnowskiej. W tym roku wieniec na konkurs przywiozło 14 spośród 16 gmin powiatu tarnowskiego. W konkursie wienców tradycyjnych, który co roku odbywa się na dożynkach, zwyciężyła gmina Radłów. Dwa równorzędne drugie miejsca zajęły wieniec z gminy Ryglice i gminy Żabno. Natomiast dwa równorzędne trzecie miejsca otrzymały wieniec przygotowane przez gminy Zakliczyn (autorstwa mieszkańców Gwoźdźca) i Rzepiennik Strzyżewski.

Janusz Krzyżak

Sekretarz Gminy Zakliczyn

HITPOL®

MINIMARKET „HITPOL”

Dorota Hajdecka, Paleśnica 20

czynny:

w dni powszednie w godz. **7:00 - 21:00**

w niedziele w godz. **10:00 - 21:00**

art. spożywcze
alkohole
prasa
art. przemysłowe

Zapraszamy!

GOPS szkoli w ramach PIS

Program Integracji Społecznej jest jednym z komponentów Poakcesyjnego Programu Wspierania Obszarów Wiejskich. Celem Programu jest podniesienie poziomu integracji społecznej w gminach. Do udziału w Programie została także zakwalifikowana Gmina Zakliczyn.

Środki finansowe z programu umożliwiają gminom realizowanie usług społecznych dla następujących grup: osoby starsze, dzieci i młodzież, rodziny. Realizacja tych usług wynikać ma z opracowanej gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej jako jeden z realizatorów usług przystąpił do ogłoszonego konkursu. Oferta pt. „Starość bez samotności” została przez komisję oceniona pozytywnie zarówno pod względem formalnym i technicznym.

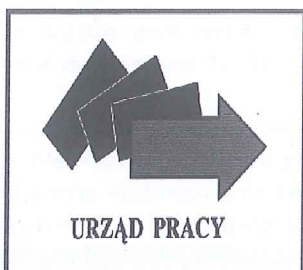
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przystąpił do realizacji programu, jako pierwsze zadanie było przeszkolenie 10 osób do pracy w formie usług opiekuńczych nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi. Szkolenie prowadzi Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A w okresie od 29.07.2008 r. do 1.10.2008 r. w każdy wtorek i środę w sali Ratusza w Zakliczynie. Następnym etapem Programu jest realizacja usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania u 30 osób starszych przez przeszkolone osoby.



Wykłady prowadzone są w różnych dziedzinach przez instruktorów TARR.

Od 15 września 2008 r. GOPS prowadzi rekrutację osób starszych, chętnych do objęcia pomocy w formie usług opiekuńczych w ramach Programu PIS. Usługi opiekuńcze będą świadczone nieodpłatnie od października 2008 r. do grudnia 2009 r. Wszystkich chętnych zapraszamy do wzięcia udziału w Programie.

Zespół projektowy



**Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie
CENTRUM INFORMACJI
I PLANOWANIA KARIERY
ZAWODOWEJ W TARNOWIE**

OFERTA WARSZTATÓW NA PAŹDZIERNIK 2008

- 1 X „Samodzielność w poszukiwaniu pierwszej pracy” - godz. 9⁰⁰
- 6 X „Internet - narzędziem poszukiwania pracy” - godz. 9⁰⁰
- 7 X „Pociąg do Kariery” – Jak być asertywnym? godz. 9⁰⁰ - spotkanie filmowo-dyskusyjne
- 15 X „EUROPEJSKIE DNI PRACY”

- 16 X „Sporządzam dokumenty aplikacyjne” - godz. 9⁰⁰
- 17 X „Przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej” - godz. 9⁰⁰
- 20-21 X „Skuteczne decydowanie” godz. 9⁰⁰
- 22-24 X „Własna firma – zanim zrealizujesz pomysł- godz. 9⁰⁰
- 27 X „Internet - narzędziem poszukiwania pracy” - godz. 9⁰⁰
- 28 X „Pociąg do Kariery” – Znaczenie motywacji w pracy godz. 9⁰⁰ - spotkanie filmowo-dyskusyjne

Zapisy przyjmowane są:
osobiście: Tarnów, Al. Solidarności 5-9
telefonicznie: 0-14 626-99-40
e-mail: ciz.tarnow@wup-krakow.pl
on – line: formularz zapisu
na stronie www.wup-krakow.pl

ZAPRASZAMY! Udział w zajęciach jest bezpłatny.

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA MAŁOPOLSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW

18 września 2008 roku rozpocznie się **nabór wniosków o dofinansowanie projektów na rozwój i podniesienie konkurencyjności mikroprzedsiębiorstw w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013**. Wnioski składane będą do Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości w Krakowie. Szczegółowe informacje na temat naboru wniosków dostępne są na stronie internetowej www.mcp.malopolska.pl

Kto może otrzymać dofinansowanie?

Aktualny nabór dotyczy tylko mikroprzedsiębiorstw, dlatego przed przystąpieniem do wypełniania wniosku należy poprawnie ocenić wielkość swojej firmy: liczbę osób zatrudnionych, roczny obrót, całkowity bilans roczny. Średnioroczne zatrudnienie nie może przekroczyć 10 osób, a roczny obrót lub całkowity bilans roczny musi być mniejszy lub równy 2 mln euro. Przy określaniu liczby zatrudnionych osób i kwot finansowych należy przyjąć dane zawarte w ostatnim zatwierdzonym rocznym sprawozdaniu finansowym. W sytuacji gdy na ostatni dzień bilansu dane przedsiębiorstwo przekracza lub spada poniżej progu zatrudnienia lub pułapu finansowego, uzyskanie lub utrata statusu średniego, małego lub mikroprzedsiębiorstwa następuje tylko wówczas, gdy zjawisko to powtórzy się w ciągu dwóch kolejnych lat.

Na jakie inwestycje mikroprzedsiębiorstwa mogą otrzymać dofinansowanie?

Wzmocnienie sektora MŚP w regionie odbywać się będzie poprzez udzielanie dotacji na inwestycje, które służyć mają rozwojowi przedsiębiorstw w zakresie zwiększania ich potencjału oraz umożliwienia im awansu z firm mikro do małych oraz z małych do średnich. Do objęcia dofinansowaniem kwalifikują się projekty inwestycyjne poprawiające konkurencyjność przedsiębiorstwa, związane z unowocześnieniem sposobu działania, jak i oferty polegające na:

- rozbudowie i nabyciu przedsiębiorstwa,
- działaniach mających na celu dokonywanie zasadniczych zmian produkcji lub procesu produkcyjnego,
- zmianie stosowanych rozwiązań produkcyjnych, technologicznych, organizacyjnych na sprzyjające poprawie środowiska naturalnego oraz BHP,
- unowocześnieniu wyposażenia niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej przedsiębiorstwa,
- zmianie wyrobu i/lub usługi, w tym także zmianie w sposobie świadczenia usług,
- modernizacji środków produkcji.

Jakie inwestycje są wyłączone z dofinansowania?

- projekty z branży handlu i turystyki,

- projekty przedsiębiorstw prowadzących działalność gospodarczą nie dłużej niż rok, polegające na świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz wytworzeniu produktów cyfrowych niezbędnych do świadczenia tych usług,

- projekty polegające na wspólnych przedsięwzięciach technicznych i organizacyjnych, których efektem jest realizacja procesów biznesowych w formie elektronicznej obejmujących 3 lub więcej MŚP,

- projekty mikroprzedsiębiorstw kwalifikujące się do wsparcia w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Wyłączeniu podlegają także osoby ubezpieczone w KRUS. Wsparcie nie będzie mogło być udzielone przed upływem ustalonego okresu karencji (2 lata) podmiotom, które rozpoczęły działalność gospodarczą uzyskując wsparcie z EFS (warunek dotyczy projektów realizowanych w perspektywie finansowej 2007-2013).

Wielkość dotacji

Wielkość dotacji na bezpośrednie wsparcie inwestycji w mikroprzedsiębiorstwach określana jest przez minimalną i maksymalną kwotę wsparcia, czyli wartość dofinansowania całkowitych kosztów kwalifikowanych w projekcie.

Mikroprzedsiębiorstwa mogą otrzymać dofinansowanie do 40%* wydatków kwalifikowanych w projekcie.

- minimalna kwota wsparcia – 20 tys. zł
- maksymalna kwota wsparcia – 200 tys. zł

* 5% więcej dofinansowania mogą otrzymać przedsiębiorstwa, których projekt zlokalizowany jest na terenie powiatu o wskaźniku przedsiębiorczości niższym niż 75% średniej dla woj. małopolskiego.

Są to powiaty: bocheński, brzeski, dąbrowski, gorlicki, nowosądecki, proszowicki, tarnowski.

W przypadku mikroprzedsiębiorstw wsparcie mogą otrzymać także projekty z zakresu tzw. „ginących zawodów”.

Lista wydatków, które są kosztami kwalifikowanymi w projekcie, znajduje się w *Podręczniku kwalifikowania wydatków* dostępnym na stronie Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości.

Informacje i konsultacje.

Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości zaprasza również na bezpłatne szkolenia, których harmonogram znajduje się na stronie internetowej oraz indywidualnie konsultacje, jakie należy ustalić wcześniej telefonicznie: 012 3769 191, 012 3769 192, 012 3769 193, 012 3769 110.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: www.mcp.malopolska.pl

Wsparcie inwestycyjne PROW

Działanie „Odnowa i rozwój wsi” objęte PROW 2007-2013 ma na celu stworzenie warunków dla rozwoju społeczno-ekonomicznego obszarów wiejskich i aktywizacji ludności wiejskiej przez wsparcie inwestycyjne przyznane na realizację projektów związanych z zagospodarowaniem przestrzeni publicznej, odbudową i poprawą stanu dziedzictwa kulturowego wsi oraz podniesieniem atrakcyjności turystycznej tych obszarów.

W porównaniu z poprzednim okresem programowania SPO ROL 2004-2006 wachlarz potencjalnych beneficjentów znacznie się poszerzył. I tak, obecnie o dofinansowanie w ramach ww. działania ubiegać się mogą obok JST, instytucji kultury, również kościoły, związki wyznaniowe, organizacje pożytku publicznego. Pomoc finansowa ma formę refundacji części kosztów kwalifikowalnych projektu w wysokości nieprzekraczającej 75% tych kosztów. Maksymalna wysokość pomocy na realizację projektów w jednej miejscowości wynosi 500 tys. zł w okresie realizacji Programu. W jednym naborze jeden uprawniony wnioskodawca może złożyć jeden wniosek o przyznanie pomocy, przy czym należy pamiętać, iż w jednym naborze do realizacji wybierane są co najwyżej trzy projekty z jednej gminy, które otrzymały największą liczbę punktów przyznawanych na podstawie kryteriów określonych w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007-2013 (Dz. U. Nr 38, poz. 220).

Wnioskodawca, ubiegający się o dofinansowanie projektu w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego PROW 2007-2013 składa wniosek w Departamencie Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWM. O przyznaniu pomocy decyduje suma uzyskanych punktów przyznanych na podstawie następujących kryteriów:

- podstawowy dochód podatkowy gminy (0-2),
- bezrobocie w powiecie, na obszarze którego położona jest gmina, w której jest planowana realizacja operacji (0-2),
- kryterium regionalne (0 lub 2)
- wnioskowana kwota dofinansowania na każdym etapie jej realizacji wynosi nie więcej niż 50% kosztów kwalifikowalnych (0 lub 1).

W pierwszej kolejności pomoc przyznaje się na projekty, które uzyskały największą liczbę punktów. W przypadku operacji o tej samej liczbie punktów o kolejności przyznania pomocy decyduje niższa wartość podstawowego dochodu podatkowego gminy przypadającego na jednego jej mieszkańca. W sytuacji, gdy mamy do czynienia z wnioskami o tej samej liczbie punktów i identycznej wartości podstawowego dochodu podatkowego gminy o kolejności przyznania pomocy decyduje data i godzina wpływu wniosku o przyznanie pomocy. Rozpatrywany wniosek maksymalnie może uzyskać 7 punktów, jednak aby operacja mogła znaleźć się na liście rankingowej musi uzyskać co najmniej 3 punkty. Szczegółowe informacje dotyczące PROW 2007-2013 znajdują się na

stronie internetowej Województwa Małopolskiego - www.wrotamalopolski.pl oraz w siedzibie Departamentu.

Dodatkową szansą dla wnioskodawców, na uzyskanie większej ilości punktów, jest spełnienie warunków określonych w kryterium regionalnym. W dniu 29 maja 2008 br. Zarząd Województwa Małopolskiego przyjął uchwałę w sprawie w sprawie określenia kryterium regionalnego dla ww. działania, która mówi, iż 2 punkty będą przydzielane jeśli:

1) na terenie gminy, w której realizowane będzie przedsięwzięcie znajdują się co najmniej trzy obiekty wpisane do rejestru lub ewidencji zabytków, prowadzonych przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, lub

2) część terenu gminy, w której realizowany będzie projekt stanowi: park narodowy z otuliną, park krajobrazowy (także z otuliną, jeżeli została wyznaczona), rezerwat przyrody (także z otuliną, jeżeli została wyznaczona), obszar chronionego krajobrazu, obszar Natura 2000.

Spełnienie przez wnioskodawcę warunków kryterium regionalnego, daje szansę na uzyskanie lepszej lokaty na liście rankingowej projektów przeznaczonych do dofinansowania.

Magdalena Mucha

Zespół Wdrażania, Wydział Wdrażania PROW
Departament Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWM

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność rozpoczęła w 1925 roku. Firma posiada bogatą historię oraz duże tradycje handlowe.

Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiada także piekarnię, a towary sprzedawane w placówkach GS są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



Małopolski Regionalny Program Operacyjny 2007-2013 – nowe nabory wniosków.



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA



22 września 2008 rozpocznie się nabór wniosków do trzech konkursów w ramach III Osi priorytetowej Turystyka i przemysł kulturowy Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013:

- Dziedzictwo kulturowe i rewitalizacja układów przestrzennych (Działanie 3.2 Schemat A);
- Dziedzictwo przyrodnicze (Działanie 3.2 Schemat B);
- Rozwój produktów i oferty turystycznej regionu (Działanie 3.1 Schemat C).

Wnioski o dofinansowanie projektów będzie można składać do 21 października 2008 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego (Departament Funduszy Europejskich), przy ul. Wielickiej 72 w Krakowie.

O dofinansowanie starać się mogą: Jednostki Samorządu Terytorialnego (JST) oraz ich związki, stowarzyszenia; jednostki organizacyjne JST posiadające osobowość prawną; parki narodowe i krajobrazowe; PGL Lasy Państwowe i jego jednostki organizacyjne; instytucje kultury; szkoły wyższe; organizacje pozarządowe; kościoły i związki wyznaniowe oraz osoby prawne kościołów i związków wyznaniowych.

Dodatkowo, w ramach konkursu Rozwój produktów i oferty turystycznej regionu (Działanie 3.1, Schemat C) projekty składać będą mogły małe i średnie przedsiębiorstwa prowadzące działalność w obszarze turystyki, rekreacji i sportu.

Na projekty wyłonione w ramach konkursów przeznaczono kwotę ponad 95 milionów złotych!

W ramach konkursu **Dziedzictwo kulturowe i rewitalizacja układów przestrzennych** dofinansowanie będą mogły otrzymać m.in. projekty związane z konserwacją i renowacją szczególnie cennych obiektów, a także ich przystosowaniem do celów kulturalnych i turystyki kulturowej. Największą szansę na dofinansowanie będą mieć projekty wykorzystujące nowoczesne technologie. Środki, przeznaczone na konkurs – ponad 48 milionów złotych, zostaną przeznaczone także na konserwację publicznych zbiorów zabytków ruchomych oraz zabytkowych księgozbiorów i archiwaliów, a także tworzenie systemów zabezpieczeń przed nielegalnym wywozem, kradzieżą i zniszczeniem dzieł sztuki ogólnodostępnych dla mieszkańców regionu^a.

Konkurs **Dziedzictwo przyrodnicze** (Działanie 3.2, Schemat B) przewiduje wsparcie finansowe na projekty związane z zachowaniem, ochroną oraz zabezpieczeniem przed zagrożeniami obiektów dziedzictwa przyrodniczego (parki narodowe i krajobrazowe, rezerваты i pomniki przyrody, obszary Natura 2000), a także ich przystosowaniem do celów turystycznych. **Największą szansę na dofinansowanie będą mieć projekty ukierunkowane na zabezpie-**

czenie ww. obiektów poprzez montaż urządzeń chroniących przed zagrożeniami lub budowę infrastruktury w celu odpowiedniej organizacji ruchu turystycznego. Na projekty wyłonione do realizacji w ramach konkursu przeznaczona jest kwota ponad dwudziestu milionów złotych.

Kwota przeznaczona na konkurs **Rozwój produktów i oferty turystycznej regionu** to ponad 38 milionów złotych, o te środki będą rywalizować projekty dotyczące opracowania i wdrożenia nowych produktów turystycznych o zasięgu regionalnym oraz projekty dotyczące rozbudowy istniejących produktów turystycznych. Pomoc zostanie przeznaczona także na budowę, rozbudowę i renowację szlaków turystycznych oraz rozwój stacji narciarskich i akwenów wodnych.

Na środki Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego będą mogły liczyć inwestycje w infrastrukturę rekreacyjną oraz targowo-wystawienniczą związaną z turystyką biznesową.

Opracowanie: Departament Polityki Regionalnej
- Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Joanna Burdek na podstawie dokumentacji konkursowych regulaminów konkursów.

^a Szczegółowy wykaz projektów, Regulaminy konkursów, wzory wniosków etc. zawierają dokumentacje konkursowe, dostępne na stronie: http://www.wrotamalopolski.pl/root_FEM/.

Zakład Stolarski

Marcin Niemiec

Wróblowice 134, tel. 788 844 098

Oferta:

- ławki z drewna
- ławki tapicerowane
- łóżka
- sofy
- remonty mebli z drewna i tapicerowanych

Korepetycje z języka niemieckiego:

- pomoc w zadaniach domowych
 - przygotowanie do egzaminu maturalnego
- tel. kom. 0-513-017-886

Promocja przedsiębiorczości

Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie pragnie poinformować, iż na stronie internetowej urzędu: www.wup.krakow.pl została ogłoszona lista rankingowa dla Działania 6.2 „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia”, zawierająca wykaz instytucji, tzw. operatorów, którzy zostali rekomendowani do podpisania umowy. Po zawarciu umowy o dofinansowanie projektu z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Krakowie operatorzy zaczną realizować projekty, w ramach których będą przeprowadzać m.in. szkolenia oraz przyznawać dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Z tego rodzaju pomocy będą mogli skorzystać **osoby fizyczne – zarówno bezrobotne jak i pracujące**, które zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą (z wyłączeniem osób, które miały zarejestrowaną działalność gospodarczą w okresie 1 roku przed zgłoszeniem się do projektu). Kwota dotacji może wynieść do 40 000 zł, a wymagany wkład własny ma stanowić 15% wysokości dofinansowania. Beneficjent ostateczny, czyli osoba która będzie chciała skorzystać z tych środków, będzie musiała udać się do wybranego operatora i wyrazić chęć uczestnictwa w projekcie. Jeżeli pozytywnie przejdzie proces rekrutacji i zostanie zakwalifikowana do udziału w projekcie, w następnej kolejności będzie uczestniczyć w szkoleniach i pisać biznesplan dotyczący działalności gospodarczej, którą chce prowadzić.

Opracowanie: Aleksandra Wojewoda-Szeliga
Zespół Promocji, Konkursów i Naboru Projektów
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie

GOPS korzysta ze środków EFS

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zakliczynie przystąpił do realizacji projektów systemowych w ramach **Poddziałania 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki** - program współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt pn. „Czas na aktywność w Zakliczynie” uzyskał pozytywną ocenę Komisji Oceny Projektów, realizowany jest przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zakliczynie w okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia 2008 r. Wartość projektu wynosi 30 726 zł, całość kwoty jest współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Głównym celem projektu jest rozwijanie aktywnych form integracji społecznej i umożliwienie dostępu do nich osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym oraz poprawienie skuteczności funkcjonowania pomocy społecznej na terenie gminy Zakliczyn.

Podstawowe kryteria rekrutacji do programu: zamieszkiwanie na terenie gminy Zakliczyn; status osoby bezrobotnej; zadeklarowanie uczestnictwa w projekcie; korzystanie z pomocy społecznej (niezależnie od formy wsparcia); płeć, wykształcenie i stan cywilny bez znaczenia.

Miejszem realizacji projektu „Czas na aktywność w Zakliczynie” jest gmina Zakliczyn. Poprzez realizację tego projektu mamy nadzieję stworzyć taki system oddziaływań, które wywołają oczekiwane rezultaty w postaci podjęcia kroków umożliwiających opuszczenie kręgu pomocy społecznej.

Zespół Projektowy

Notowanie z dnia 2008-09-17: Targowisko Zakliczyn

opr. Anna Kuzera-Majewska

Nazwa Towaru	Jm	Podaż	Cena min	Cena śred	Cena max	Popyt
Kukurydza	dt	5.00	80.00 zł	80.00 zł	80.00 zł	2.00
Owies	dt	6.00	60.00 zł	60.00 zł	60.00 zł	2.00
Pszenica	dt	70.00	75.00 zł	80.00 zł	100.00 zł	20.00
Pszenżyto	dt	20.00	70.00 zł	80.00 zł	90.00 zł	18.00
Ziemniaki jadalne	dt	6.00	50.00 zł	60.00 zł	100.00 zł	3.00
Prosięta	para	150.00	300.00 zł	320.00 zł	350.00 zł	140.00
Jajka	szt	400.00	0.50 zł	0.60 zł	0.60 zł	400.00
Banany	kg	50.00	4.00 zł	4.00 zł	4.00 zł	50.00
Brzoskwinie	kg	80.00	3.00 zł	4.00 zł	4.00 zł	40.00
Buraki ćwikłowe	kg	120.00	1.00 zł	1.00 zł	1.00 zł	60.00
Cebula	kg	250.00	1.20 zł	1.50 zł	1.50 zł	80.00
Cytryny	kg	30.00	6.00 zł	6.00 zł	6.00 zł	20.00
Gruszki	kg	100.00	3.50 zł	3.50 zł	4.00 zł	60.00
Jablka	kg	400.00	2.00 zł	2.00 zł	2.50 zł	200.00
Kalafior	szt	150.00	2.00 zł	2.00 zł	2.00 zł	100.00
Kapusta biała	kg	300.00	0.60 zł	0.60 zł	0.60 zł	120.00
Marchew	kg	120.00	1.20 zł	1.50 zł	1.50 zł	60.00
Ogórki	kg	100.00	2.00 zł	2.00 zł	2.50 zł	60.00
Papryka czerwona	kg	250.00	3.00 zł	3.50 zł	3.50 zł	100.00
Papryka żółta	kg	40.00	2.50 zł	2.50 zł	2.50 zł	20.00
Pietruszka	kg	50.00	2.50 zł	3.00 zł	3.50 zł	30.00
Pomidory	kg	200.00	3.00 zł	3.00 zł	3.50 zł	120.00
Salata	szt	50.00	1.00 zł	1.00 zł	1.00 zł	50.00
Seler	kg	30.00	3.00 zł	3.00 zł	3.00 zł	10.00
Śliwy	kg	200.00	2.50 zł	2.50 zł	3.00 zł	80.00
Czosnek za szt	szt	400.00	0.80 zł	0.80 zł	0.80 zł	150.00



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



EUROPEJSKI FUNDUSZ
SPOŁECZNY

**Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego**

Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach
Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach
oraz

Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Zakliczyn
zapraszają do udziału w projekcie



ZIMOWY UNIWERSYTET KOBIET WIEJSKICH W ZAKLICZYNIE NAD DUNAJCEM

Działalność edukacyjna uniwersytetu skierowana jest do kobiet
w wieku 18 do 55 lat mieszkających na terenie gminy Zakliczyn, które z własnej woli chcą poszerzać
wiedzę i zwiększać swoje szanse na rynku pracy.

Program uniwersytetu obejmuje

26 bezpłatnych spotkań warsztatowych w pięciu blokach tematycznych

blok I - Zadbaj o swój wizerunek

- zdrowy styl życia i żywienia
- terapia ruchowa a kondycja fizyczna
- uroda i wygląd, makijaż, kolorystyka

blok II - Sprzedaj siebie

- jak otworzyć się na zmiany
- kształtowanie wizerunku biznesowego
- budowanie obrazu osobowości

blok III - Odkryj swoje talenty

- organizacja przyjęć okolicznościowych, dekoracja i estetyka stołu, savoir-vivre
- praktyczna szkoła cateringu
- wykonywanie stroików okolicznościowych, ozdób i gadżetów
- prowadzenie e-sklepu

blok IV - ABC Przedsiębiorczości

- prawne podstawy prowadzenia działalności gospodarczej
- marketing produktów i usług
- podstawy księgowości i rachunkowości, kasa fiskalna
- prawo pracy

blok V - Pieniądze leżą na ulicy znajdź tę właściwą

- mapa źródeł finansowania
- opracowanie wniosku projektowego

**ZWIĘKSZ SVOJĄ
SZANSĘ
NA RYNKU PRACY!**

**Warsztaty trwać będą od listopada 2008
do kwietnia 2009 r. w Zakliczynie**

**Rekrutacja uczestników
od 1 do 20 października 2008 r.**

Zgłoszenia uczestnictwa w formie osobistej
oraz telefonicznej można dokonywać
w Małopolskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego.
Nasze biuro terenowe: Anna Kuzera-Majewska
Urząd Miejski w Zakliczynie
32-840 Zakliczyn, Rynek 32, pokój nr 5
tel. /014/ 632-64-54

UWAGA!

Warsztaty mają charakter zamknięty
Liczba osób jest ograniczona do 25 osób

Szczegółowych informacji udziela:

Biuro projektu
Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach
33-113 Zgłobice, ul. Zgłobicka 8, pokój nr 3
tel. /014/ 633-09-58; 674-30-79
Renata Duda

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn
32-840 Zakliczyn, ul. Malczewskiego 54
Matylda Nowak

**BEZPŁATNE SZKOLENIA
DLA KOBIET**

Polonusi wypromują „Pięknego Jasia”?



Oficjalne powitanie gości.

Po ubiegłorocznych kłopotach z aurą, organizatorzy 9. Świąta Fasoli z duszą na ramieniu przygotowywali uroczyste i bogaty program tej dwudniowej imprezy. Pogoda



Krakowski aktor Dariusz Gnatowski chętnie pozował do zdjęć.

na szczęście okazała się łaskawa - mimo chłodu - i oszczędziła zakliczyński Rynek zapelniony ogromną rzeszą miłośników „Pięknego Jasia” z Doliny Dunajca.

Patronat nad sztandarową imprezą Regionalnego Centrum Kultury i Dziedzictwa Kulturowego objęli wysocy przedstawiciele samorządu terytorialnego w osobach **Marszałka Województwa Małopolskiego, Starosty Tarnowskiego i Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn**. Ten mecenat wraz z solidnym wsparciem finansowym z Programu Integracji Społecznej oraz innych sponsorów zaowocował wyjątkowym



Tańczą i śpiewają Dudaryki!

rozmachem, który z uznaniem obserwowali licznie przybyli z wielu zakątków kraju uczestnicy święta. Do clou fasolowego przedsięwzięcia należała obecność blisko 150 polonijnych dziennikarzy, przybyłych do Ojczyzny na Światowe Forum Mediów Polonijnych. Polonusi byli pod wrażeniem przyjęcia, bo znaleźli u nas potwierdzenie staropolskiej gościnności w stylu „zastaw się, a postaw się”.

„Czyn” w nazwie miasta zobowiązuje, stąd twórcy imprezy mocno napracowali się, by podtrzymać uznaną rangę fasolowej fety, co zostało docenione przez wielu obserwatorów.

- Jestem zadowolony z tej udanej promocji miasta, odwiedziło nas wielu gości i turystów. Cieszę się z wizyty dziennikarzy,



Konferencja prasowa z udziałem polonijnych dziennikarzy.

k którzy opiszą swoje wrażenia w polonijnych mediach i być może wypromują naszą ziemię i nasz produkt regionalny w świecie. Udział wielu ważnych osobistości, w tym aż 6 posłów, świadczy o skali i znaczeniu naszego święta -

stwierdza z satysfakcją burmistrz **Kazimierz Korman**.

Do dorobku imprezy trzeba zaliczyć rekordową liczbę wystawiających swoje produkty w przeróżnych dziedzinach. Można było zakupić nasioną fasoli, spróbować jak smakują w różnych wariantach, a te w kotłach z węgierskim gulaszem, uważonym przez **rodzinę Kaszai** (czyt. kosoł),



Rodzina Kaszai z Jaszeniszaru.

rozeszły się błyskawicznie. Oko i ucho cieszyły dziewczęta ze znakomitego, białoruskiego zespołu folklorystycznego „Dudaryki”, gromko oklaskiwanego. Podobny aplauz otrzymał nasz ZF „Gwoździec”, który równie wdzięcznie zaprezentował się na scenie przy ratuszu. Koncerty countrowego „Konwoju”, folkowej „Siklawy” i popowego „Krzagolec-Band” **Wojtka Słupskiego** - naszego rodaka z Mysłowic, ze specjalną dedykacją dla rodziny i przyjaciół z Zakliczyna - to muzyczne akcenty święta. Imprezy, której organizacyjny i promocyjny sukces bynajmniej nie podważył żenujący występ wojnickiego kabaretu.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

Na pstrąga do Ziółkowskich!

Rozmowa z p. Stanisławem Ziółkowskim z Kończysk - laureatem konkursu „Najlepszy Produkt Ziemi Tarnowskiej” (w kategorii „produkt turystyczny – agroturystyka”)

- Gratuluję lauru, po Pańskim udziale w finale konkursu w 2005 roku, w tym roku otrzymał Pan główną nagrodę w kategorii agroturystycznej. Jakie znaczenie ma dla Pana to wyróżnienie?

- To wielkie wyróżnienie i nagroda za ciężką pracę. Trzeba się mobilizować i rozwijać. Ta nagroda na pewno przysłuży się nam. Cieszymy się, że nas doceniono. Właśnie w trójkę - z paniami Barbarą Zych i Dorotą Różak - wybieramy się nad morze na specjalne zaproszenie organizatorów 15. pikniku rodzinnego „Dary Ziemi” pod honorowym patronatem prezydenta Gdyni dr Wojciecha Szczurka, impreza związana jest ze sprzedażą i promocją produktów rolnych, leśnych wraz z ofertą ogrodniczą i kulinarną, połączoną z prezentacją tradycji i kultury Pomorza oraz innych regionów Polski. W imprezie weźmie udział 80 wystawców z Polski i z zagranicy. Chcemy w Gdyni promować „Pięknego Jasia”, nasze walory krajobrazowe i ofertę agroturystyczną. Część kosztów zwraca nam Urząd Miejski.

- W jaki sposób chcecie przyciągnąć klienta z północy?

- Będziemy mieli własne stoisko z materiałami reklamowymi, w kociołku upitrasimy naszą fasolkę po zakliczyńsku, rozdamy mnóstwo naszej fasoli. Mamy nadzieję porozumieć się z przetwórcami, by zamówili u nas „Pięknego Jasia”. Liczymy też na turystów, którzy zainteresują się naszą ofertą wypoczynku. Byliśmy już na targach w Krakowie, Muszynie i Katowicach.

- To szmat drogi, ale chyba warto...?

- Jedziemy samochodem osobowym z przyczepką, pani Basia już uczestniczyła w zeszłym roku w tej giełdzie. Teraz ponownie nas zaproszono, więc chętnie korzystamy z takiej okazji pokazania się nad Bałtykiem.

- Kiedy postanowił Pan zająć się turystyką?

- Moje 2-hektarowe gospodarstwo zaczęło swoją działalność agroturystyczną 10 lat temu. Obszarowo było zbyt małe, żeby było konkurencyjne, teraz trzeba mieć kilkanaście albo kilkaset hektarów ziemi, by coś znaczyć na rynku. Na początku wynajmowaliśmy

z żoną Lidią pokoje w naszym domu, maksymalnie dla dwóch rodzin, potem stopniowo zaadaptowałem budynek gospodarczy, dwa lata temu również strych, obecnie dysponuję łącznie 25 miejscami noclegowymi.

- Małe gospodarstwo, ale największe pod względem turystycznym?

- Z grona miejscowych, zrzeszonych w kole Galicyjskich Gospodarstw Gościnnych moje dysponuje największą ilością pokoi do dyspozycji turystów.

- Gospodarstwa mogą wynajmować bez podatku do 20 miejsc noclegowych...

- Tak, ale w tamtym roku zaczęły się zmieniać przepisy, okazało się, że gospodarstwa nie mogą przyjmować podmiotów gospodarczych, po prostu nie mają prawa wystawiać rachunków i faktur. Trzeba się było opodatkować. W lipcu tego roku przeszedłem na ryczałt, bo mam takich klientów. Często poza sezonem jakaś firma chce wynająć pokoje, przyjeżdżają ludzie w delegacje, gościmy naszych przyjaciół z Węgier, a Urząd Miejski wymaga rachunku za ich zakwaterowanie itd. itd. Powiększenie ilości miejsc ma swoje plusy i minusy, większość turystów wołałaby, żeby było mniej gości w jednym czasie. Szczególnie ludzie starsi wolą ciszę i spokój.

- Jakie były początki?

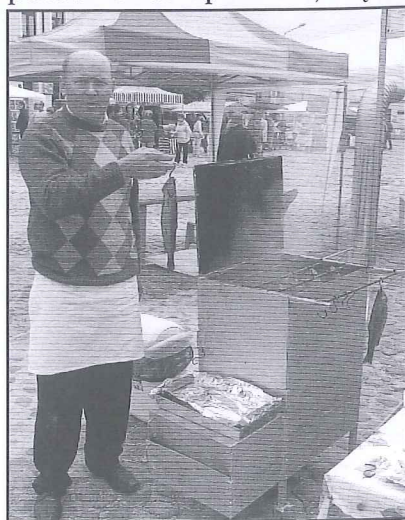
- Najpierw zrobiłem kurs agroturystyczny, dostaliśmy ten certyfikat, zaczęto ogłaszać, że takie gospodarstwa u nas powstają, i w pierwszym roku działalności, pamiętam, że to był luty, miałem już telefon z Krakowa, że w maju chce pewna rodzina przyjechać na wypoczynek. Nie było jeszcze promocji, ulotek, Internetu, ale istniała tzw. poczta pantoflowa, a ci klienci mieli tu swoje korzenie. I tak to się na początku odbywało: jedni od drugich dowiadywali się o naszej ofercie. Skoro pojawili się turyści, trzeba było się zmobilizować i pójść za ciosem.

- Ta krakowska rodzinka przyjeżdża nadal?

- Mamy z nimi kontakt. Potem przyszli i inni. Trzeba było zainwestować, zaoferować atrakcje, dlatego pięć lat temu zbudowaliśmy kort tenisowy, przed trzema laty wykupiliśmy kawałek ziemi i okazało się, że ładne źródła tu się pokazały i dlatego mamy tu blisko staw, który stopniowo zarybiałem. Może pomieścić do pięciuset pstrągów wymagających dobrych warunków hodowli. To gratka dla przyjezdnych, łowią rybę, ja im wieczorem ją uwędcę lub usmażę, jak sobie życzą. Potem mieliśmy oczko wodne dla dzieci, teraz zmodernizowane i zamienione w mały basen, zbudowaliśmy parking, altanę, grill i boisko do siatkówki. Cały czas trzeba inwestować.

- Skorzystaliście Państwo z pomocy unijnej, kredytów...?

- Sami sobie poradziliśmy. Może teraz są mniejsze wymogi, ale wówczas było sporo problemów z pozyskaniem dotacji. Taki przykład: chciałem zakupić sprzęt i urządzić plac zabaw dla dzieci, typu zjeżdżalnie, huśtawki itp. Na te urządzenia musiał być certyfikat europejski. Mamy tu w Jastrzę-



Wędzone pstrągi pana Stanisława na Świątce Fasoli cieszyły się dużym wzięciem.

bi firmę, która wysyła wyposażenie placów, meble ogrodowe za granicę, ale ma certyfikat polski, mogła mi „załatwić” certyfikat europejski, ale kosztowałoby to 10-krotnie więcej. Nie opłacało się. Poza tym procedura jest skomplikowana, trzeba uzyskiwać zaświadczenia, z KRUS-u i z różnych innych urzędów, pozwolenia - nawet na budowę parkingu, to wszystko mnie zniechęciło. Dlatego dużo robiłem we własnym zakresie.

- Jak kształtowały się ceny za usługi?

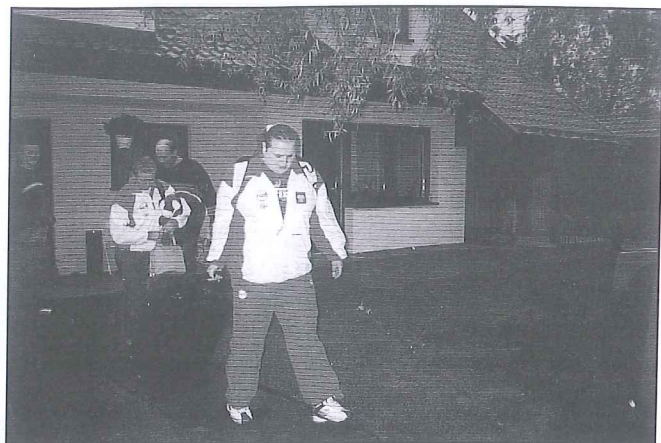
- Na początku było to od 10 zł za dobę, a dzisiaj cena zależy od czasu pobytu i liczby osób, jeśli np. przyjeżdża 4-osobowa rodzina na dwa tygodnie to płaci 25 zł od osoby. Teraz standard jest wyższy, gospodarstwo jest skategoryzowane, co jest sygnałem dla klienta, że znajdują u nas odpowiednie warunki wypoczynku. Najczęściej wypoczywający żywią się we własnym zakresie, ale bywają i tacy, którym przygotowujemy posiłki.

- Reklama?

- Doceniam wagę promocji i marketingu, staramy się - jak już mówiłem - uczestniczyć w targach i giełdach, mamy własną stronę internetową, którą modyfikujemy, Urząd Miejski obiecał zamieścić do niej link na stronie samorządowej www.zakliczyn.pl. Chciałbym zacieśnienia współpracy w kole GGG, uważam, że w grupie łatwiej się promować, a mamy tych gospodarstw w okolicy sporo. Cieszy nas sporo ilość imprez, które organizuje samorząd i różne organizacje. Na Święto Fasoli czy piknik samochodów 4x4 rezerwacje są dokonywane z dużym wyprzedzeniem.

- Kto u Państwa wypoczywa?

- Bywają osoby wymagające. Pamiętam parę lat temu rodzinę z Katowic, która przyjechała na wesele do Wróblowic, ci ludzie zapamiętali wieś od innej strony, śmierdzącą, zaniedbaną, bez wygod. Szukali poprzez pośrednika w Tarnowie luksusowych hoteli. W Informacji Turystycznej poleco-



Agata Wróbel opuszcza gościnne progi gospodarstwa Lidii i Stanisława Ziółkowskich.



CONSULATE GENERAL OF THE
UNITED STATES OF AMERICA

Kraków, 9 września 2008 r.

Państwo
Stanisław i Lidia Ziółkowsky
Gospodarstwo Agroturystyczne
Kończyska 106
32-940 Zakliczyn

Szanowni Państwo,

Barzo serdecznie dziękujemy za niezwykle miłe spotkanie w Państwa gospodarstwie 3 września br. Jesteśmy wdzięczni, że znaleźli Państwo czas aby się z nami spotkać, pokazać gospodarstwo, pokoje gościnne oraz cierpliwie odpowiadać na nasze pytania. Dziękujemy szczególnie za wspólnie spędzone z państwem i państwami w najciekawszych nawet krakowskich restauracjach. Rozmowa z Państwem dostarczyła nam wielu interesujących informacji dotyczących specyfiki funkcjonowania gospodarstw agroturystycznych w Tarnowskim. Raz jeszcze dziękujemy za spotkanie i życzymy sukcesów w prowadzeniu gospodarstwa.

Mam nadzieję, że będziemy mieli jeszcze okazję do następnego spotkania. Jeśli moglibyśmy służyć Państwu pomocą prosimy o kontakt.

Z poważaniem,

Michelle L. Riebeling
Konsul ds. Polityczno-Ekonomicznych
Konsulat Generalny Stanów Zjednoczonych
Kraków

no im gospodarstwa w naszej okolicy. Długo musiałem im telefonicznie wyjaśniać, że pokoje mają wysoki standard, nie chcieli uwierzyć. Obawiali się chyba, że będą spali w stodole na sianie z bydłem i kurami. Teraz to już nie ma wielkiej różnicy, czy to w mieście, czy na wsi, estetyka, wyposażenie pokoi, schludne otoczenie to norma i obowiązek, nie mamy się czego wstydzić.

- Znam mieszczuchów, którzy specjalnie przyjeżdżają na tzw. prowincję, by niuchać zapachy i przebywać wśród zwierząt gospodarskich, często też pomagają w obejściu...

- Oczywiście! Miałem takiego klienta, przyjechał dopiero co, a sąsiad właśnie wywoził na pole gnojówkę,

i na deszcz się miało... Powietrze było ciężkie, myślę sobie, że klient się zrazi. Z rozmowy telefonicznej wynikało, że pan był wymagający. Zacząłem go przeproszać za tę „niedogodność”, a ten gość ze świata głęboko wciągnął powietrze nosem i z zadowoleniem stwierdził: „Dwadzieścia lat tęskniłem za tym wiejskim zapachem” (Śmiech).

- Gościł też Pan medalistów olimpijskich...

- A tak, mieszkała u mnie kadra sztangistek z Agatą Wróbel, kiedy była jeszcze czynną zawodniczką, wtedy występowała w mistrzostwach kraju w Ciężkowicach. W tym roku gościłem zawodników Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów w Zakliczynie. Prowadzimy z żoną księgę pamiątkową, mamy sporo wpisów gości, szczególnie cenny jest autorstwa pani konsul Stanów Zjednoczonych. Mogę się też pochwalić prywatnym, dwutygodniowym wypoczynkiem pani burmistrz zaprzyjaźnionego z Zakliczynem Jászféniszáru. Zresztą od początku blisko 10-letniej współpracy tych miast grupy z Węgier kwaterują u mnie w Kończyskach.

- Kto najdłużej wypoczywał?

- W tamtym roku jedna starsza pani z Francji mieszkała u nas prawie dwa miesiące. To była emerytowana Polka, chciała odwiedzić rodzinne strony. Niektórzy klienci z roku na rok u nas przebywają.

- Teraz po emisji telewizyjnego reportażu „Smakowanie Małopolski”, wędzony pstrąg u Ziółkowskich przyciągnie smakoszy...

- Gościliśmy ekipę telewizyjną, pani Gienia Liberowa częstowała daniami z fasoli, pan burmistrz nam towarzyszył i dyrektor Dudzik, czas pokaże, czy skorzystamy na tej promocji.

- Na koniec rozmowy, co by się Panu marzyło?

- Myślę o koniach, i żeby mieć ładną bryczkę na wycieczki do Zakliczyna, przy okazji turyści zwiedziliby zabytki, Rynek... Pani Basia Zych chce uruchomić piec, w którym piekłaby prawdziwy wiejski chleb, w sam raz do moich wędzonych pstrągów, myślę, że to będzie atrakcja nie tylko dla turystów z miasta.

- I tego życzę. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec

Z sercem do handlu

Rozmowa z p. Grzegorzem Robakiem - koordynatorem projektu „Metro Edukacja” w Polsce

- Proszę o przedstawienie idei przedsięwzięcia realizowanego w Domu Pogodnej Jesieni.

- Takie projekty organizujemy już od czterech lat. Metro AG to międzynarodowy koncern handlowy, w Polsce jesteśmy reprezentowani przez sieci handlowe Makro, Real, Media Markt i Saturn. Jak już wspomniałem, od czterech lat organizujemy takie projekty, przy czym od dwóch lat ma to wymiar międzynarodowy. W tym roku w projekcie bierze udział młodzież z czterech krajów.

- Ten program jest wdrażany wyłącznie w Polsce?

- Nie, rok temu realizowaliśmy podobny w Rumunii. Tam odnawialiśmy przedszkole, skręcaliśmy ławki, zawsze jest to projekt non-profit kierowany do osób potrzebujących, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Chodzi o to, żeby wspierać społeczności lokalne działaniami non-profit.

- Jak dystrybuowane są środki na te cele? Poprzez fundację?

- Metro AG bezpośrednio przekazuje środki finansowe na rzecz danej organizacji, jest to najskuteczniejsza forma pomocy.

- Jakie są efekty tego wsparcia?

- Tych efektów jest bardzo dużo. Podstawowy jest taki, że dane miejsca otrzymują bezpośrednią dotację finansową i konkretną korzyść. Tak jak tu państwo, seniorzy w Zakliczynie będą mieli lepsze warunki wypoczynku i pobytu w Domu Pogodnej Jesieni. Korzyścią drugą, nie mniej istotną, jest udział grupy międzynarodowej młodzieży, która ma okazję po raz pierwszy się spotkać. Są to uczestnicy naszego wewnętrznego, koncernowego programu „Metro Edukacja”. Ten projekt jest realizowany w czterech krajach, polega na współpracy szkół z naszymi marketami. W tym projekcie bierze udział młodzież z Rosji, Niemiec, Rumunii i Polski. Wiadomo, że każdy z tych krajów ma różny system edukacyjny. Młodzi ludzie mają szansę poznać się i spotkać twarzą w twarz, porozmawiać po angielsku, bo to jest wspólny język komunikacji w tej chwili. Mają okazję przełamać pewne stereotypy narodowe.

- Kto partneruje koncernowi?

- Ważna jest dla nas współpraca międzynarodowa. Tu akurat działa Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych, która ma odpowiednik w Niemczech, i ponieważ Metro AG jest firmą niemiecką, więc spełniony jest ważny dla nas warunek, by projekt miał zasięg międzynarodowy. Pytamy organizację, gdzie widzą największą potrzebę, gdzie chcą, żebyśmy pomogli, i jakie mają pomysły i wyobrażenia. Nie narzucamy niczego, aczkolwiek Samarytanie w Niemczech wskazali ten właśnie ośrodek.

- Jakie są inne walory międzynarodowego spotkania w Zakliczynie?

- Uczestnicy warsztatów, prócz pracy na rzecz ludzi potrzebujących, mają zapewniony bogaty program kulturalny, w tym roku zwiedzaliśmy Kraków i Warszawę.

Młodzież uczestniczy w sesjach wieczornych, są to gry interkulturowe, gdzie wspólnie wykonują w mieszanych grupach określone zadania, które mają za zadanie ich integrację, poprzez zabawę, by w atmosferze trochę bardziej zrelaksowanej mogli się lepiej poznać. Generalnie - jest to bardzo złożony projekt, na wielu poziomach, na wielu pułapach.

- Gdzie grupa zamieszkała?

- Młodzież zakwaterowana została w Hotelu Novum w Niepolomicach.

26 wolontariuszy w wieku od 17 do 20 lat przebywało w Polsce pięć dni. Osoby te były typowane przez szkoły i organizacje, projekt ma charakter elitarny, dlatego uczestniczyli w nim najlepsi uczniowie, znający język angielski.

- Co dalej z tym potencjałem?

- Dla koncernu jest sprawa o tyle istotna, że z tej młodzieży mogą rekrutować się nasi przyszli pracownicy. Mają okazję kształcić się, studiować w ramach programu „Metro Student”, finansujemy te studia, płacimy za czesne i koszty zakwaterowania we Wrocławiu. I taka jest też idea tego projektu, żeby szkoły typowały młodzież, by dzięki projektowi „Metro Student” mogła pójść na studia.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec



Grzegorz Robak (z lewej) i Anette Lemke (pierwsza z prawej) podczas uroczystego otwarcia „ogrodu marzeń” w Domu Pogodnej Jesieni.

Pierwsza nagroda w konkursie literackim Samarytańskiej Federacji Organizacji Pozarządowych w Zakliczynie - „Kartka z pamiętnika seniora. Najszczęśliwszy dzień mojego życia”.

Maria Warchał

To wielkie święto

„To wielkie święto” - tłumaczyła mi Mama. Pożyczyła od Pani Stefci trochę pieniążka i kupiła mi nowe buty. Całe wczoraj je czyściłam, aż mnie Mama przegoniła, że dziurę wytrę. Nawet Ewie - lalce mojej szmacianej - przyszykowałyśmy sukienkę. Bo ona też pojedzie i nie może byle jak wyglądać.

Moja pierwsza wycieczka. Wyproszony wyjazd do Kalwarii. Warto było się postarać przez te parę dni... Drukowanie Jance da się przecież nadrobić po powrocie, a jak się krowę pasie całe dnie to przećwiczyć śpiewy można i teraz na Kalwarię nie wstyd jechać.

Różaniec od Mamusi komunijny już w kieszeni, Ewa czeka ze mną, aż się pobudzą wszyscy, bo my to w ogóle dziś nie śpimy tylko czekamy. Mama chleba świeżego napiekła. My z dwie pajdy weźmiemy na głowę, a reszta domowi zostanie. I kompotu trzeba jeszcze na drogę wziąć, bo droga długa i pić się będzie chciało. A taki dobry jest. Z jabłek od Babci. Korciło mnie strasznie, żeby tak łyczka choćby podpicić, no ale tak chyba nie wypada przed pielgrzymką robić, jeszcze by mnie potem Matka Boża słuchać nie chciała, albo co.

Cały dom nas odprowadził pod furmankę. Pod kościołem trzy stały. Aż tyle ludzi jechało. Szybciej by było pociągiem, ale Mama mówi, że wracają z drogi i źle mówią o Kalwarii. A Janka mnie straszy, że z furmanki spadnę i nikt nie zauważy, tylko dalej pojedą. Powiedziałam Mamie, ale ona mówi, że to w pociągach dzieci gubią, bo jest tłum, a tu tak ciasno będzie, że nawet ręką nie ruszę, więc o wypadaniu nie ma mowy. I faktycznie ciasno było, ale za to tak pięknie baby śpiewały, że nic się ścisku nie czuło, ani drogi długiej. I pani Stefcia, ta co pieniążka na buty pożyczyła, to się mnie pytała, kto mnie tak pięknie śpiewać nauczył. Nic nie powiedziałam, no bo co będę jej gadać, że śpiewnik Mamy znalazłam i przy krowie na całe pole śpiewałam odkąd, żem się o tym wyjeździe dowiedziała. Przed Kalwarią spory kawałek się okazało, że most zerwany i furmanki stanęły, a my piechotą musieli dreptać. Przez rzekę przejść trzeba było. Ja to się nie bałam, bo to się nieraz w potoku kąpało, ale taka dziewczynka mała to się poślizgnęła na kamieniu i wpadła w te wody i się przemoczyła strasznie. Jakaś pani jej nawet swetra pożyczyła, bo to tak akuratnie nieprzyjemnie dziś na polu. Deszcz pada od rana samego, zimno

tak, że się wierzyć nie chce, że to sierpień. Droga się ciągnęła okropnie. Te damy, takie co to nabrały dużo i kompotu i chleba, to zostawiały po rowach, a my z Mamą tylko ten chleb i maselko w garnuszku i kompotu słoik, no to doniosłyśmy wszystko i potem się jeszcze dzieliłyśmy z tymi co po rowach pozostawiali.

Prawie się na mszę spóźniłyśmy. Jak do kościoła weszłam to nic nie widziałam tylko mnie blask jakiś do ołtarza zwrócił. Matka Boska taką sukienkę piękną miała. Kiedyś taką uszyję sobie i będę jak księżniczka jaka. I Ewie też uszyję, i Mamie, i nawet Jance niedobrej. Uklękałam od razu i nie czekałam tylko wszystko tej Pani z obrazu powiedziałam, z czym przyjechałam do Niej, żeby jeszcze posłuchała zanim się wszyscy wkoło rozgadają o tym, co oni by chcieli. Tak się modliłam: „Matko Boża Kalwaryjska, proszę Cię, pozwól Mamie zdążyć zrobić na drutach swetry przed zimą, a Tacie wybudować nowy dom. Taki, żeby podłoga była z drzewa, a nie jak teraz, że ziemia, co się kurzy ciągle i nogi brudzi. Ja codziennie ją będę

zamiatać - obiecuję! I kwiatki Ci takie ładne koło domu posadzę. Dla Ciebie będą rosły. Tylko, żeby ten dom się dało wybudować, bo Mama by chciała, żeby ciepło w zimę było i żeby ten dach nie straszyl, że spadnie. Ja już nawet z Janką w tym jednym łóżku jakoś się postaram wytrzymać. I żeby Mamusię ta głowa już tak nie bolała, a tatę ta ręka co we wojnę postrzelili”. Po mszy była droga krzyżowa. Takie obrazki były dziwne, że Ci ludzie na nich to z nich odsta-



wali tak. Takie figurki włożone do ramki. Mama mi tłumaczyła, że to się jakoś nazywa, ale zapomniałam już. Po tej drodze krzyżowej to się cuda zaczęły. No bo myśmy tam na ważne wydarzenie pojechały. Pogrzeb Matki Bożej. Wystraszyłam się strasznie, jak mi to Mama powiedziała, bo ja specjalnie przyjechałam, żeby poprosić o tyle rzeczy, a tu Matka Boża umarła. Ale już rozumiem teraz, że to tradycja tylko taka, że się figurę w procesji niesie, no i w ogóle to musi być pogrzeb, żeby potem było Wniebowzięcie. Piękna była ta procesja. Matka Boska przystrojona kwiatkami kolorowymi, ludzie szli i śpiewali. Ja byłam pierwszy raz, to musiałam sobie koronę z cierni na głowę upleść i w niej iść, a potem do kaplicy takiej to po schodach na kolanach trzeba było wchodzić. I na tych kolanach z tą koroną na głowie, to ja tak uwierzyłam wtedy, że Ona mnie tam w Niebie posłucha. I takie to było uroczyste. Tak to się chyba na Komunii pierwszej czułam tylko. I pogoda się nawet odmieniła wtedy, błoto jedynie zostało po tamtym. Wszystko się jakieś takie ładniejsze zrobiło. Ja to tu chyba zawsze będę na to Wielkie Święto przyjeżdżać.

Jeszcze w sprawie szkoły w Paleśnicy, czyli ad vocem do ad vocem

Zainspirowany i wręcz zobligowany fragmentem tekstu p. A. Pomikło („Ad vocem historii szkoły” – „Głosiciel” nr 7 z lipca br.) – niniejszym podaję pożądane przez autorkę źródła, które m. in. leżą u podstaw mojego poprzedniego tekstu. A czynię to tym chętniej, że autorka sugeruje, iż pracuje nad obszerną monografią swojej szkoły, zaś do podniesionych przeze mnie kwestii nie znalazła żadnych materiałów.

W mojej pamięci głęboko utkwily trzy momenty związane z budową szkoły w Paleśnicy. Pierwszy z nich miał miejsce w drugiej połowie lat 70. ubiegłego wieku i wiązał się z obowiązującą wówczas koncepcją reformy oświaty, w której najważniejsze ogniwo miała stanowić powszechna dziesięciolatka. Tak się złożyło, że od 1 czerwca 1975 r. podjąłem pracę w tarnowskim Kuratorium Oświaty i Wychowania, a w ramach przydziału czynności otrzymałem m.in. sieć szkolną oraz sprawy przygotowania do reformy oświaty. Jeden z istotnych elementów reformy stanowiła koncepcja sieci szkół 10-letnich w województwie.

Z ówczesnym naczelnikiem gminy Zakliczyn, dzisiejszym burmistrzem Panem Kazimierzem Kormanem, Gminnym Dyrektorem Szkół Panią Zofią Bartkiewicz, przy wykorzystaniu danych demograficznych przygotowanych przez dyrektorów szkół - na roboczym spotkaniu w Zakliczynie przygotowaliśmy koncepcję struktury organizacyjnej oświaty w gminie. Bez epatowania się szczegółami podam tylko, że przewidywano dwie 10-latki w gminie, tj. w Zakliczynie i w Paleśnicy. Pierwsza z nich miała się znajdować w znacząco rozbudowanym budynku ówczesnej Zbiorczej Szkoły Gminnej, natomiast paleśnicka 10-latka wymagała budowy nowego obiektu, chociaż już wtedy pojawiły się problemy związane z jego lokalizacją.

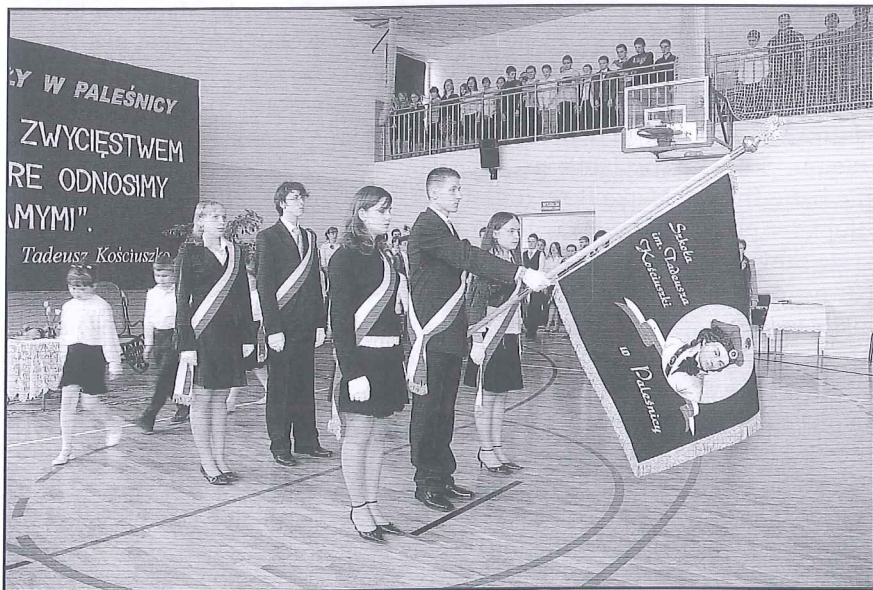
Z projektowanej wówczas reformy, jak wiadomo, nic jednak nie wyszło, natomiast korzyść dla Paleśnicy polegała na tym, że w województwie zdano sobie sprawę z absolutnej konieczności budowy nowej szkoły w tym sołectwie. Ta właśnie sprawa po raz drugi ujawniła się w połowie lat 80. ubiegłego wieku, zaś sprzyjała temu idea Narodowego Czynu Pomocy Szkole (NCPS). Otóż na czele Wojewódzkiego Komitetu NCPS z urzędu stanął ówczesny wojewoda tarnowski Stanisław Nowak, natomiast mnie przypadło pełnić rolę sekretarza owego WK NCPS.

Bez wnikania w szczegóły podam tylko, że bardzo blisko współpracowałem wówczas z gminnymi komórkami NCPS, a w Zakliczynie wiodącą rolę odgrywał w niej ówczesny Inspektor Oświaty i Wychowania, Pan Stanisław Noskiewicz. Idea NCPS – co dodaję tytułem wyjaśnienia - polegała m.in. na inspirowaniu i firmowaniu działań zmierzających do generalnego remontowania, poprawy wyposażenia i rozbudowy istniejącej bazy szkolnej. A dopiero w dalszej kolejności przewidywano budowę nowych i dużych kubaturowo obiektów oświatowych. Z tego właśnie względu, mimo starań naczelnika K. Korman, inspektora oświaty i wychowania S. Noskiewicza oraz dyrektora S. Skiminy – Paleśnica nie znalazła się na liście zadań ujętych w pierwszym wojewódzkim planie inwestycji w ramach NCPS. Koncepcja i konieczność budowy nowej szkoły w Paleśnicy przekroczyła już jednak swoją masę krytyczną i tylko kwestią czasu była decyzja o ujęciu tego zadania w planie. W tym zatem sensie owa idea nie ma jednego ojca, lecz jest zbiorowym dziełem, a w gronie owych inspiratorów znajduje się i dyr. S. Skimina.

Jednak i tym razem nie doszło do budowy, ponieważ całą ideę NCPS pogrzebał przewrót ustrojowy z lat

1989/1990 i cały ciąg dalszych ekonomicznych zdarzeń. I dopiero po ustabilizowaniu się nowej rzeczywistości, i Paleśnica znalazła się w gronie jej beneficjentów, ale te fakty należą już do powszechnie znanych we wsi i w gminie. Ograniczam się zatem, spełniając zresztą życzenie p. A. Pomikło, do podania znanych mi osobiście i niejako wpisanych w mój życiorys, a związanych z Paleśnicą faktów, które spełniają kryteria stawiane pewnej kategorii źródeł. Na tym zresztą kończę swoją korespondencję w tej sprawie, natomiast wyrażam nadzieję, iż autorka przyszłej monografii paleśnickiej szkoły wykorzysta podane przeze mnie fakty.

Na zakończenie jednak, jako znacznie starszy wiekowo, bardziej doświadczony zawodowo i nieźle wprowadzony



9 kwietnia br. szkoła w Paleśnicy otrzymała sztandar z okazji 150-lecia istnienia. Fot. St. Kusiak

w pisarstwo historyczne nauczyciel chce p. A. Pomikło zwrócić uwagę na fakt, iż chyba niezbyt świadomie wkra-
cza na niezwykle grzaski metodologicznie grunt. Odno-
sząc się bowiem do podniesionej przeze mnie potrzeby
podkreślenia roli odegranej przez W. Wodę w procesie
budowy nowej szkoły w Paleśnicy, wypaczając zresztą
moją myśl, zamyka ten fragment stwierdzeniem, że te
działania nie były niczym nadzwyczajnym, bo „wynikało
to głównie z pełnionych przez Pana Wodę funkcji”.

Nie zamierzam nadinterpretowywać tego mocno nie-
fortunnego sformułowania, ale przecież na tyle długo
i świadomie chodzę po świecie, iż ponad wszelką wąt-
pliwość wiem, że praktycznie nic nie dzieje się bez przy-
czyny. A ponadto z praktyki oraz licznych lektur wiem
i to, że każda szkoła stara się eksponować tych swoich
absolwentów, którym się w życiu udało, do czegoś god-
nego uwagi doszli i pozostawili sporo wyraźnych śladów
swojej działalności, w tym i w swoich rodzinnych miej-
scowościach.

Ja, co oczywiste, nie jestem adwokatem p. Wody, ale
z drugiej strony wystarczająco orientuję się w zakresie

jego dokonań, by podnosić potrzebę obiektywizacji, gdy
należy w pisany tekst wkomponować jakieś dotyczące b.
wojewody informacje. W tym właśnie kontekście fatalnie
metodologicznie zabrzmiała zacytowana wyżej konkluzja
p. A Pomikło. Ni mniej, ni więcej, ale wynika z niej, iż hi-
storię nie powinien zajmować się opisywaniem działań
ludzi, którzy zajmując jakieś stanowiska robili to, co do
nich należało. Logiczna konsekwencja tej tezy jest zatem
taka, że nie ma sensu pisanie monografii szkoły w Pa-
leśnicy, bo będzie to tylko opis działań jej kierowników,
dyrektorów i nauczycieli, którzy przecież wykonywali
tylko zadania wynikające głównie z pełnionych przez
nich funkcji. W tym świetle historyk powinien się zatem
skupić na opisie działań tych, którzy torpedowali wysiłki
osób rzetelnie wypełniających przypisane do ich funkcji
i stanowisk zadania. Takiej metodologicznej orientacji p.
A. Pomikło ani przez moment nie przypisuję, ale zwrac-
cam uwagę na to, że jest ona wpisana w przytoczony wy-
żej fragment jej tekstu, a w konsekwencji prowadzi na
manowce.

Jan Hebda

Sygnatówka głosiciela

Szanowny Panie Redaktorze -

Nawiązując do naszej rozmowy (sprzed roku!) zwracam
się do Pana Redaktora z propozycją rozpatrzenia mojej (wy-
rażonej wówczas) idei graficznego wzbogacenia tytułu tut.
czasopisma „Głosiciel” o zapis nutowy sygnału granego na
trąbce w trakcie ogłaszania w Zakliczynie rozporządzeń.

Była to tzw. „sygnatówka” lub „trąbka pocztowa” - instru-
ment nieposiadający wentyli (zaworów), budową swoją
mniej lub bardziej podobny do klasycznej trąbki. W grze
na niej można wydobywać tylko dźwięki składowe szeregu
harmonicznego danego egzemplarza. Element „nutowy”
w czołówce „Głosiciela” spełniałby kilka funkcji, mianowi-
cie: historyczno-archiwalną, poza

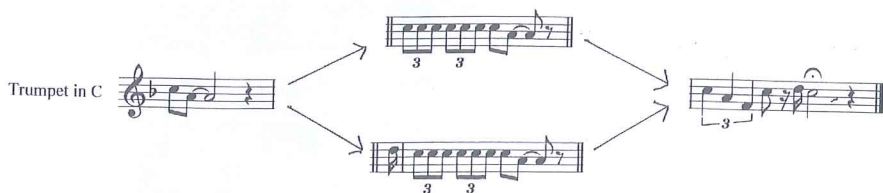
tym konkretyzowałby lepiej zarów-
no znaczenie jak i genezę tytułu
czasopisma – określałby lepiej, co
kryje się pod pojęciem „Głosiciel”.
Wydaje mi się ponadto, że oryginal-
ność i atrakcyjność graficzna tytułu
też nie jest bez znaczenia (ja sam
znam tylko jeden tytuł czasopisma
z elementem nutowym w czołówce
– jest to niemiecki, specjalistycz-
ny periodyk „Melos”, poświęcony
sprawom muzyki).

Załączam tutaj dwie wersje za-
pisu nutowego tego sygnału: „a”
i „b”. Nie ma w nich metrum (przy
jednoczesnym zachowaniu warto-
ści poszczególnych nut), ponieważ
trudno silić się na jego ustalenie,
gdy przebieg sygnału był w jego
środkowej fazie był różny, przy-
padkowy, jak można by to określić
bardziej fachowo – ulegał pewnej
aleatoryce. W obu wersjach nie ma
także klasycznej kreski taktowej.

a



b



sprowadzi?

Marcel Niebelski
Kraków, 20 03, 2008 r.

Całość podzielona jest jak gdyby na 4 odcinki, segmenty. Dwa skrajne były wykonywane zawsze jednakowo. Dwa środkowe – oddzielone podwójnymi kreskami – były grane w dowolnej kolejności, czasem tylko jeden z nich kilka razy powtarzany (z uszczupleniem lub dodaniem kilku nut zawartych w triolach), zależało to od inwencji grającego. Stąd trudno o dokładny zapis sygnału. Te podwójne kreski – wydzielające środkowe segmenty – coś tutaj oznaczają. Trudno o wytłumaczenie w tytule czasopisma powodu ich użycia. To niedopowiedzenie jest może ciekawsze. Wersja „b” zbliżona jest trochę do zapisu współczesnej partytury, stanowi jak gdyby klarowniejszy schemat ideowy przebiegu granego sygnału. Jednak rozdzielenie poszczególnych elementów oraz użycie strzałek wyglądałoby mniej estetycznie w kompilacji z tytułem wydawnictwa.

Sygnał ten był grany przez **Stanisława Ściborowicza**, który – pracując na stanowisku woźnego w Urzędzie Gminy – pełnił również funkcję głośiciela, obwieszczając gminne rozporządzenia mieszkańcom Zakliczyna. Pamiętam go w tej roli bardzo dobrze – zarówno w czasie okupacji hitlerowskiej, jak i w okresie powojennym. Musiał mieć chyba co najmniej 20 punktów na terenie Zakliczyna, w których ogłaszał te rozporządzenia. W ul. Mickiewicza były to: przy pierwszych domach od strony Rynku, na pochyłości podsienia (ok. 10 m od domu „Pod Wagą”, w kierunku kościoła) oraz na Przedmieściu. Za okupacji były to – oprócz gminnych – ogłoszenia o kolczykowaniu zwierząt, kontyngencie, o pracach przy kopaniu rowów strzeleckich, ostrzeżenia o ćwiczeniach wojsk, ostrym strzelaniu itp. Po wojnie zaś również m.in. o akcjach organizowanych przez różne organizacje humanitarne, czy też o obowiązkowych dostawach. Ceremonia ich odczytywania była następująca: po odegraniu sygnału, słychać było donośny głos p. Ściborowicza – „ogłoszenie”, po czym – jeśli rozporządzenie było krótkie, o nieskomplikowanej treści – było przekazywane z pamięci, jeśli było ich kilka – z przyczyn obiektywnych (w celu przekazania treści dosłownie) następowało odczytywanie rozporządzeń z kartki. Po jego zakończeniu, niezwykle były dopytywania się wyległych z domów słuchaczy o dodatkowe wyjaśnienia, słychać było wymianę krótkich uwag i komentarzy.

Utkał mi w pamięci szczególnie dramatyczny moment związany z odczytywaniem rozporządzenia Komendanta „Placu” (Platz-Kommando). Było to dnia 1.08.1944 r., gdzieś ok. godz. 18.00. Wracalem z bratem z Dunajca. Pokonywaliśmy właśnie pod górę ostatni odcinek ścieżki między dzisiejszą ul. Ogrodową a kościołem parafialnym. Usłyszałem grany właśnie na podsieniu przez p. Ściborowicza sygnał oraz odczytywaną donośnym głosem informację o dokonanym zamachu na żołnierza niemieckiego w Zawadzie Lanckorońskiej oraz w związku z tym rozporządzenie o obowiązkowym stawieniu się nazajutrz o godz. 6.00 na Rynku męskich przedstawicieli elity zakliczyńskiej. Pamiętam, że atmosfera w domu była po-tworna. Odetchnęliśmy z ulgą, gdy po kilku godzinach – już o silnym zmroku – nastąpiło odwołanie tego roz-

porządzenia. Stało się to dzięki kilku przedstawicielom społeczności zakliczyńskiej, którym udało się przekonać komendanta wojsk niemieckich stacjonujących w Zakliczynie, że za zamach, – który miał miejsce w innej wsi, po drugiej stronie Dunajca – nie może odpowiadać Zakliczyn. Nie sposób teraz oceniać, ile istnień ludzkich i ile domów w Zakliczynie dzięki temu ocalało.

Tragedia rozegrała się jednak gdzie indziej. Nazajutrz, dnia 2 sierpnia, zostałem obudzony przez moją ciotkę Kazimierę i wraz z bratem poprowadzony na strych. Raniek był ponury i mglisty. Na Zawadzie Lanckorońskiej przerażający widok: wszystkie domy w kolorze jasnoczerwonym, żarzące się jeszcze – tuż przed rozpadnięciem. Ich mieszkańcy przez cały dzień byli przesłuchiwa-ni w budynku zakliczyńskiego Sądu Grodzkiego. Siedmioro z nich rozstrzelano w kępie nad Dunajcem (ósma ofiara to młody chłopak, który – już po wojnie – usiłował usunąć krzyż z mogiły zabitego Niemca; nastąpił wówczas wybuch ukrytej, podłączonej do krzyża miny). Pamiętam jak przed wieczorem, kilka kobiet wraz z dziećmi – po zakończeniu przesłuchań - biegło boso w popłochu z Rynku i cała gromadka przyklekła pod kościołem, skąd zobaczyła przerażający widok – wzgórze Zawady Lanckorońskiej już bez ich domów. Tragiczne skutki nieprzemysłanej partyzanckiej „akcji”.

Z serdecznymi pozdrowieniami

Marek Mielicki

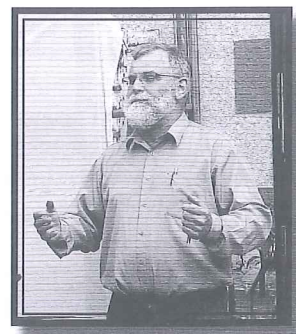
Kraków, 22.08.2008 r.

ODSZEDŁ BIZNESMEN I SPOŁECZNIK

23 września br. w wieku 53 lat zmarł nagle Stanisław Gofron, długoletni mieszkaniec Zakliczyna, właściciel firmy AGROTECH-G.

Wieloletni reklamodawca naszego miesięcznika, znany z aktywności społecznej. Mecenaz kultury i sportu, hojnie wspierał wiele inicjatyw i akcji charytatywnych na rzecz lokalnej społeczności.

26 września br. wielka rzesza mieszkańców miasta i gminy pożegnała śp. Stanisława Gofrona podczas nabożeństwa żałobnego w kościele parafialnym pw. św. Idziego Opata, po czym urnę z prochami zmarłego złożono na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie.



Uprawianie pamięci

Odpust u Ojców Dominikanów w Jamnej przyciąga wielu wiernych swym bogatym programem, niezwykłą aurą i duchowością. Na program jamneńskiego święta składają się wydarzenia patriotyczne i religijne. Oprawą uroczystości zajmują się od lat samorządowcy ze Starostwa Powiatowego w Tarnowie i z Zakliczyna wspólnie z gospodarzami Domu Św. Jacka.

U stóp kaplicy w Dolinie Krzyży, poświęconej martyrologii mieszkańców Jamnej, uczestników Święta Pojednania witał starosta tarnowski **Mieczysław Kras**: - *Bardzo dziękuję*



Spotkanie w Dolinie Krzyży.

ję za przyjęcie zaproszenia tutaj na Jamną w ten wyjątkowy dzień 15 sierpnia. To uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, zwana inaczej świętem Matki Bożej Zielnej oraz Dzień Wojska Polskiego. Dziś obchodzimy Święto Pojednania i tradycyjny Odpust Jamneński. Nasze myśli kierują się dziś w stronę żołnierzy, my szczególnie wspominamy tych, którzy we dwóch wojnach walczyli na Ziemi Tarnowskiej i w okolicach Jamnej. Dziękuję ojcu



Wieniec od samorządu miasta i gminy Zakliczyn.

Janowi za stworzenie tego miejsca, za to, że Jamna jest miejscowością, o której coraz częściej się słyszy i mówi. Ta niewielka miejscowość stała się znana dzięki duszpasterstwu akademickiemu, które tutaj postanowiło realizować swój cel, a tym celem jest praca z młodzieżą. Na trud tej pracy na Jamnej - i jak powiedział kiedyś o. Jan - „budowanie miasta dla tych, którzy przekroczyli próg nadziei” - życząc wszelkiej pomyślności.

Po tym wstępie **dzieci z Jamnej** wspólnie z o. Górą, **Agatą Młynarską** i seniorem dominikanów - o. **Walentym** wypuścili symbolicznie białe gołębie pokoju, a przed modlitwą o. Jan refleksyjnie powiedział: - *W mogile w ziemi leżą młodzi chłopcy, obok siebie - pojednani. Zawsze myślałem*



Pokłon Jana Filipa Sommera.

o tych chłopakach, którzy urodzili się i marzyli o miłości, o założeniu rodziny, bo może ich nie mieli, których wychowywała matka, śpiewała im kołysanki, i później wojna brutalnie przerwała życie. Dali im wódki i kazali mordować. I to jest tak nieprawdopodobnie straszne, że nie mogę obojętnie przechodzić obok tych mogił. W Paleśnicy są dwa takie cmentarze. Myślę, że trzeba powtórzyć, co mówił Roman Brandstaetter, wielki syn Ziemi Tarnowskiej: „Ojcie, jak Żyd traci pamięć, przestaje być Żydem”. Uprawiamy pamięć. Jamna jest miejscem uprawy pamięci, a równocześnie jest miejscem wielkiej, wielkiej nadziei. Dlatego polecamy zmarłych Bożemu Miłosierdziu.

W ceremonii złożenia wieńców uczestniczyli: **Jan Filip Sommer** - attaché ds. kultury Konsulatu Generalnego Niemiec w Krakowie, poseł **Józef Rojek**, starosta M. Kras i przew. Rady Powiatu **Sylwester Gostek**, dyr. ZSP **Jerzy Soska**, burmistrzowie **Bad Berki** w Niemczech i **Żabna**,



Hold pomordowanym.

przedstawiciele chóru z **Bad Berki** (który zaśpiewał przed Odpustową Mszą św.), burmistrz **Kazimierz Korman** i przew. RM **Władysława Kuzera**, przedstawiciele policji KM w Tarnowie, druhowie z PSP w Tarnowie, dyrekcja szkoły z klasami o profilu wojskowym z **Wojnicza**, młodzież i kombataneci. Spotkaniu towarzyszyła Strażacka Orkiestra Dęta z **Filipowic**, a prowadził je **Ryszard Żądło** - szef Biura Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego.

Po Mszy św., odprawionej przy pradawnym dębie, związkowcy z Tarnowa wypuścili kilkadziesiąt gołębi, które efektownie zatoczyły koło nad wzgórzem (podobnie uczyniła awionetka z Aeroklubu Podhalańskiego), po czym bawiono się na pikniku, gdzie zagrali „Siewcy Lednicy” z **Marcinem Pokusą**. Tamże tradycyjnie odtąńczono poloneza na łące, a liczni widzowie obejrzeni **Misterium Jacka Kowalskiego**. Zwieńczeniem kilkudniowego święta na Jamnej były dwa znakomite, plenerowe występy baletu „Harnasie”, w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki z Poznania.

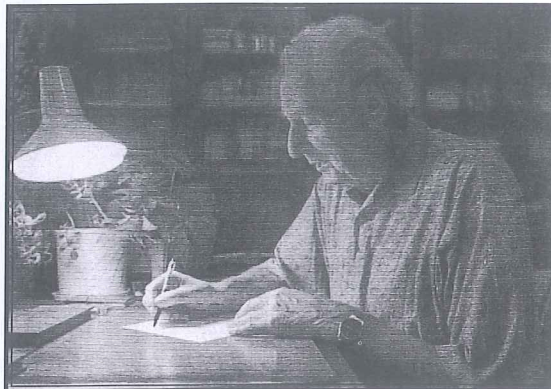
Teskt i zdjęcia: **Marek Niemiec**

Zmarł Gerard Górnicki

W dniu 31 lipca 2008 r. umarł nestor pisarzy poznańskich Gerard Górnicki. Miał 88 lat. Urodził się 13 sierpnia 1920 r. w Strzyżowie nad Wisłokiem, tam uczył się w gimnazjum humanistycznym. Podczas okupacji niemieckiej był w ruchu oporu, w Armii Krajowej. W lipcu 1947 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. We wrześniu tegoż roku rozpoczął pracę jako nauczyciel w Liceum Przemysłowym w Cieplicach na Dolnym Śląsku. Jednocześnie odbywał aplikanturę w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze, zakończoną egzaminem sędziowskim. We wrześniu 1950 r. przeniósł się do Poznania. W tym mieście pełnił w Technikum Handlowym do roku 1967 obowiązki zastępcy dyrektora.

W latach 1966 – 1975 pełnił funkcję prezesa Związku Literatów Polskich Oddział w Poznaniu. Działalność literacką rozpoczął już w latach okupacji debiutując w 1942 r. wierszami patriotycznymi w prasie konspiracyjnej. Opublikował między innymi: opowiadania - „Sybirca”, 1957, „Portret kota”, 1961, „Spotkanie przed bramą do nieba”, 1971, „Na śniegu widniała gwiazda”, 1978, „Zielony mosteczek”, powieści – „Powrót Stanley Kozdry”,

1963, „Spotkanie z rzymianką”, 1966, „Ucieczka na obczyznę”, 1968, „Dom na Pacyfiku” (którego akcja toczy się w Zakliczynie i okolicach - przyp. red.), 1969, „Dziewczyna Anh odchodzi”, 1973, „Miasto króla”, 1974, „Szukanie ocalenia”, 1988, „Bitwa szalała do wieczora”, 1984, „Matka Śnieżna”, 1989, „Dolina grzechów”, 1993, „Mściwoj i Anna Maria”, 1994, „Miłość Emilii S.”, 1996.



Za swoją działalność został odznaczony Oficerskim Krzyżem Odrodzenia Polski. Gerard Górnicki był człowiekiem wielce oddanym Polsce. Kochał swoją Ojczyznę i dla niej trudił się, wpięrk walcząc o jej wolność, później wychowując wiele pokoleń młodzieży jako nauczyciel. Jego twórczość literacka w sposób istotny wzbogaciła

polską kulturę. W ostatnich latach życia ścierał się z różnymi chorobami, ale mimo cierpienia zachowywał wiele optymizmu. Do końca uczył nas wiary w siebie i ludzi, którzy obok nas. Będzie go brakowało, już go brakuje, już doskwiera pewnik o Gerarda Górnickiego Ziemiakom niebycie.

Cześć Jego pamięci.

Koleżanki i koledzy z Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich

ZAKPOL

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6, tel./fax 014 665 34 84, 665 33 21
e-mail: spuzakpol@poczta.onet.pl

POMYŚL O PRZYSZŁOŚCI, NIE ZAŚMIECAJ ŚRODOWISKA!
POSEGREGUJ ODPADY I PRZYWIEŻ JE DO NAS - BĘDZIESZ MIAŁ PORZĄDEK I JESZCZE ZAROBISZ!!!

SPU ZAKPOL prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH:

makulatura
folie, worki foliowe
butelki PET

szkło białe i kolorowe
odpady plastikowe
puszki aluminiowe

metale kolorowe
akumulatory
złom stalowy

Skup czynny w dni powszednie w godz. 7.00-16.00, w soboty - 7.00-15.00

ZAPRASZAMY!

REGIONALNE CENTRUM TURYSTYKI I DZIEDZICTWA KULTUROWEGO
W ZAKLICZYNIE

OFERTA PROGRAMOWA

rok szkolny 2008/2009

ZAJĘCIA INDYWIDUALNE;

NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH:

- klawiszowych – **pianino, akordeon, keyboard** (do uzgodnienia)
- dętych – **saksofon, klarnet** (wtorek)
- strunowych – **gitara, gitara elektryczna** (do uzgodnienia)

ZAJĘCIA GRUPOWE;

Dzieci:

- **ZAJĘCIA PLASTYCZNE** (środa)
- **ZAJĘCIA RYTMICZNO-TANECZNE** /dzieci w wieku 5-9 lat/ (wtorek, czwartek)
- **NAUKA GRY NA FLECIE PROSTYM Z PODSTAWAMI MUZYKI** (dzieci w wieku 7-10 lat) *
- **NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH: angielski** (wtorek, czwartek), **niemiecki** (do uzgodnienia)

Młodzież:

- **ZESPÓŁ „VISION”** (poniedziałek, czwartek)
- **GRUPA TEATRALNA „KIKŁOŁ”** (wtorek, piątek)
- **KOŁO FOTOGRAFICZNE** (czwartek)
- **KOŁO SZACHOWE** (środa)
- **NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH: angielski, niemiecki** (do uzgodnienia)
- **ZAJĘCIA PLASTYCZNE** (piątek)

Dorośli:

- **AEROBIK** (poniedziałek, czwartek)
- **KOŁO FOTOGRAFICZNE** (piątek)
- **KOŁO SZACHOWE** (środa)
- **KLUB SENIORA** (pierwsza środa miesiąca)
- **NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH: angielski, niemiecki** (do uzgodnienia)

* - zajęcia będą odbywać się przy 5 zgłoszeniach minimum

KURSY TAŃCA TOWARZYSKIEGO

ZAPISY NA ZAJĘCIA STAŁE DO 15 WRZEŚNIA 2008 R.

DOM KULTURY „RATUSZ” poddasze tel. 014/628 33 31

KLUB „SPYTKO” parter tel. 014/628 33 32

Bliższych informacji udziela instruktor RCTiDK – Anna Kusek

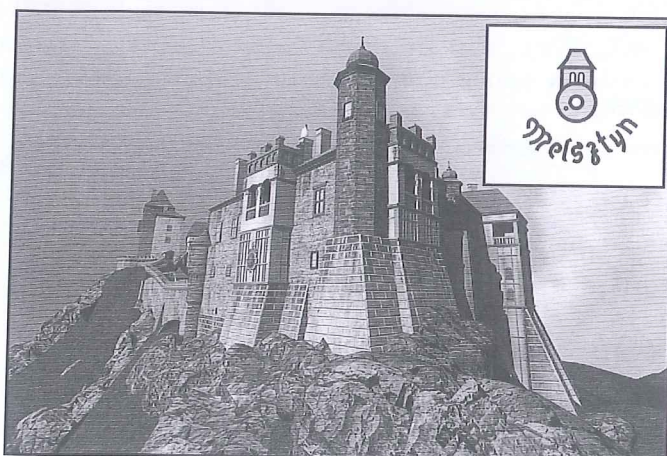
Melsztyńskie inspiracje



Z okazji Święta Falsoli w klubie „Spytko” otwarta została wystawa prac **Wojciecha Migdała** z Zakliczyna (na zdjęciu), absolwenta Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

(kierunek: Malarstwo, dział: Grafika Użytkowa).

Autor długo pracował nad efektem końcowym, o kulisach przedsięwzięcia opowiedział „Głosicielowi”: *- Prace graficzne, które prezentuję na wystawie, to moja praca dyplomowa wykonana pod kierunkiem prof. Władysława Pluty pt. „Zamek w Melsztynie - projekt promocji graficznej”. Moją inspiracją pracy były oczywiście ruiny zamku oraz zbiór informacji zebranych z różnych źródeł, które często były trudno dostępne oraz niekompletne. Jest to moja autorska próba rekonstrukcji średniowiecznego zamku melsztyńskiego. Praca wykonana jest w technice wydruku cyfrowego w formacie 1000x700 mm z zastosowaniem narzędzia jakim jest komputer oraz programy*

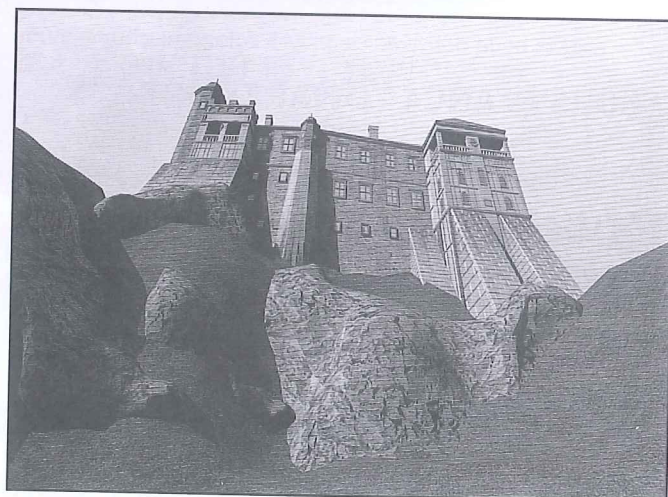


graficzne (w tym wypadku Blender 3D oraz Adobe Photo Shop 2D).

Pierwszym zadaniem mojej pracy było zaprojektowanie logo (to graficzna forma przedstawienia symbolu i nazwy firmy). Terminu „logo” używamy dla całego znaku, składającego się z sygnetu i logotypu (tekstowego przedstawienia nazwy). Potocznie terminem „logo” nazywany jest także sam sygnet (symbol, znak graficzny). Dodatkowym elementem, coraz chętniej wprowadzanym do logo, bywa hasło firmowe. Logo wykonane w programie 2D to również ciężka praca z naciskiem na kreatywność projektanta, grafika. Polega ona na zebraniu odpowiednich materiałów, przestudiowaniu ich oraz podjęciu pierwszych szkiców koncepcyjnych, w tym wypadku logo.

Kolejnym zadaniem było modelowanie (proces tworzenia i modyfikacji obiektów trójwymiarowych za pomocą specjalizowanego programu komputerowego, zwanego modelerem). Modeler dostarcza zestawu niezbędnych narzędzi, a także często zbioru podstawowych figur (w j. ang. primitives), np. prostopadłościanów, kul, torusów i innych, które można wykorzystać od razu przy budowaniu obiektów, oraz renderowanie (proces tworzenia dwuwymiarowej prezentacji obiektu na podstawie jego kształtu i właściwości powierzchni tj. obrazu do wydrukowania lub wyświetlenia na monitorze) w programie 3D - to tygodnie ciężkiej, czasami trykującej pracy przed monitorem, bo praca w programie trójwymiarowym to „modelowanie, rzeźbienie, budowanie” danego przedmiotu, z wykorzystaniem interfejsu programu. Czasami jeden mały szczegół może pochłonąć większość czasu całej pracy”.

Tyle autor tytułem wprowadzenia, a my zachęcamy do przyjrzenia się tym ciekawym i oryginalnym interpretacjom architektury zamku. Grafiki dostępne również na www.zakliczyn.pl.



KUCHNIA WŁOSKA cz. II

Sery w kuchni włoskiej należą do jej filarów. Sery włoskie, chociaż mniej znane niż francuskie, są jednak tak samo doskonałe pod względem smaku i jakości. We Włoszech istnieje około 400 sklasyfikowanych gatunków serów.

Najważniejsze rodzaje:

RICOTTA - świeży ser produkowany metodą ponownego ogrzania serwatki z owczego mleka, jest to lekki ser o niskiej zawartości tłuszczu. Poddany dojrzewaniu służy jako dodatek do pasty, jako dodatek do sosów, do risotta, podawany jest też z owocami.

FONTINA - półtwardy ser z krowiego mleka o delikatnym, orzechowym niemal miodowym smaku. Używany w dużych ilościach w kuchni północnych Włoch.

MASCARPONE - to bardzo tłusty kremowy ser z Lombardii, używany przede wszystkim do deserów oraz sosów do makaronów. Jego kolor może się wahać od śnieżnej bieli do słomkowej żółci.

MOZZARELLA - większość serów typu mozzarella przygotowuje się z krowiego mleka. Mozzarella ma kolor białej porcelany, dużą sprężystość i wyraźny posmak mleka. Mozzarella z mleka bawolic jest dużo lepsza jeśli idzie o smak i konsystencję. Ser przechowywany bez płynu twardnieje i staje się gorzki.

PECORINO - ogólna nazwa dowolnego rodzaju sera z mleka owczego. Można jeść świeże, średnio dojrzałe i dojrzewające ponad rok. Najbardziej znane to pecorino romano i pecorino sardo. Świeży ser pecorino z Toskanii jest zbyt miękki i nie nadaje się do tarcia.

PASTA FILATA - grupa serów warstwowych wytwarzana przez siekanie i krojenie świeżego twarogu, a następnie mieszanie we wrzącej wodzie i formowanie w elastycznych skórkach. Mogą być poddawane dojrzewaniu przez kilka miesięcy lub wędzeniu. Do tej grupy serów zaliczamy provolone, caciocavallo.

STRACCHINO - grupa maślanych serów z pełnego mleka zawierająca do 50 procent tłuszczu. Godne uwagi to gorgonzola, taleggio i stracchino.

SERY GÓRSKIE - wytwarzane na pastwiskach u stóp Apeninów, Alp i Dolomitów najczęściej z mleka bawolego lub koziego. Często poddawane dalszemu dojrzewaniu z dodatkiem oliwy, trufl, grzybów. Najbardziej znane to fontina, tome i peperoncino.

GRANA - warzone twarde sery dojrzewające ponad rok. Sery te są tak cenne, że dojrzewają w piwnicach serowych należących do banków. Parmigiano reggiano i grana padano to dwa sery z tej grupy.

PARMEZAN - ten znakomity ser jest wyrabiany według niezmienionej od stuleci receptury, produkuje się go w określonym regionie, który obejmuje Parmę, Reggio Emilię, Modenę, Bolonię oraz Mantuę. Parmezan wyrabia się od 1 kwietnia do 11 listopada wyłącznie z mleka krów wolno wypasanych, żywiących się świeżą trawą i ziołami. Sery dojrzewają w ogromnych, mieszczących do stu tysięcy kręgów magazynach, gdzie regularnie przewraca się je i szczotkuje. Waga pojedynczych kręgów mieści się w gra-

nicach 22-44 kg. Dzięki ręcznemu, niezmiennemu od siedmiu stuleci sposobowi wyrobu, recepturze nietolerującej żadnych dodatków z wyjątkiem soli, ma on niespotykany, gdzie indziej niemożliwy do skopiowania smak.

Sprawdzone przepisy:

Minestra z ryżem i kapustą włoską

oryginalna nazwa *Minestra di riso e cavoli*

40 dag kapusty włoskiej, 1 cebula, 5 dag boczku, 2 litry bulionu, 20 dag ryżu, siekana natka pietruszki, tarty parmezan, 5 dag masła, sól, pieprz

1. Liście kapusty umyć, osączyć i cienko poszatковать.

2. Cebulę i boczek drobno posiekać i podsmażyć na maśle. Dodać kapustę, wymieszać i kilka minut smażyć na małym ogniu.

3. Wlać bulion, zagotować, doprawić do smaku solą i pieprzem, zmniejszyć ogień i gotować pod przykryciem około godziny.

4. Ryż starannie umyć płukając strumieniem zimnej wody, pocierając rękoma, aby wypłukać mączkę ryżową, osączyć i wrzucić do zupy. Gotować 15 minut.

5. Przed podaniem wsypać natkę pietruszki, osobno podać tarty parmezan.

Salatka owocowa

Macedonia di frutta

2 banany, 2 jabłka, 7 dag cukru, 2 brzoskwinie, 50 g rumu, sok z cytryny

1. Owoce umyć obrać i pokroić w kostkę.

2. Skropić sokiem z cytryny, polać alkoholem.

3. Odstawić w chłodne miejsce na 1,5 godziny.

Zupa lombardzka z flaczków

Busecca

50 dag flaków mrożonych, 12 dag wędzonego boczku, 10 dag fasoli (ja dałem fasolę „Piękny Jas”), łyżka koncentratu pomidorowego, 2 marchewki, 1 pietruszka, biała część pora, ćwiartka włoskiej kapusty, kawałek selera, 2 jajka, kostka rosołowa do smaku, oliwa, 5 dag tartego parmezanu, ząbki czosnku, pieprz, sól, szalwia

1. Do rozmrożonych flaków dodać pietruszkę, marchewkę, seler, por pokrojony w kostkę oraz poszatowaną część kapusty włoskiej, gotować do miękkości.

2. Fasolę namoczoną gotujemy osobno do miękkości.

3. Pokrojony w kostkę boczek obsmażyć w oliwie razem z drobno pokrojona cebulą i roztartym czosnkiem.

4. Dodać odcedzoną fasolę, boczek ze zrumienioną cebulą oraz koncentrat pomidorowy, kostkę rosołową do smaku, przyprawić solą i pieprzem, zagotować.

5. Podawać zupę gorącą, posypaną tartym parmezanem z ugotowanymi na twardo jajkami pokrojonymi w ćwiartkę.

Stanisław Jastrząb

(źródło: Maciej Halbański, „Potrawy z różnych stron świata”, Wyd. Książka i Wiedza 2000; Aldo Zilli, „Łatwa kuchnia włoska”, Wyd. BBC Books 2001)

NASZE PRZEPISY

Bananowiec

Utrzyj 1 margarynę Delmę (tę w kubku), 2 żółtka i pół szklanki cukru pudru. Stopniowo dodajemy lekko tężejącą galaretkę cytrynową (2 opakowania galaretki na 0,5 szklanki wrzątku) oraz 4 duże banany utarte na tarce o grubych oczkach. Na spód tortownicy wyłóż biszkopty albo posmaruj ją tłuszczem, posyp tartą bułką. Przygotowaną masę wlej do tortownicy i wstaw do lodówki. Po zastygnięciu wylej na wierzch tężejącą galaretkę czerwoną (przygotowaną jak na opakowaniu). Cały placek będzie efektowny jeżeli go przyozdobimy różnymi owocami.

Mazurek cygański

Ciasto: po 5 dag orzechów włoskich, migdałów, rodzynek, suszonych moreli, suszonych fig, suszonych daktyli i kandyzowanej skórki pomarańczowej, 1 cytryna, 2 żółtka, 10 dag cukru, łyżka miodu, 10 dag mąki, 4 białka
Dekoracja: tabliczka czekolady, 5 dag migdałów, 5 dag mieszanych owoców kandyzowanych

Orzechy posiekać, migdały sparzyć, obrać i posiekać. Rodzynki zalać gorącą wodą, odstawić na 5 minut, dokładnie osączyć na sitku. Suszone morele opłukać gorącą wodą, posiekać. Figi i daktyle posiekać, cytrynę umyć, sparzyć, zetrzeć skórkę, wycisnąć sok. Żółtka zmiksować z cukrem, miodem, sokiem i skórką z cytryny. Wciąż miksując wsypywać porcjami mąkę. Dodać wszystkie bakalie, dokładnie wymieszać. Z białek ubić pianę na sztywno, delikatnie połączyć z masą. Blachę wyłożyć pergaminem do pieczenia, nałożyć ciasto, wygładzić, piec 10-15 minut w temperaturze 200 stopni. Czekoladę stopić i polać placek. Owocami kandyzowanymi ubrać ciasto.

Pierś z kurczaka w plastrze szynki

(porcja dla 4 osób)

4 piersi z kurczaka po 125 g, pół łyżeczki białego pieprzu, 1/4 łyżeczki szałwi, 4 cienkie plastry szynki (po 20g), 4 wykałaczki, 4 łyżki masła do smażenia, 1/8 l sherry, 200 g kwaśnej śmietany, sól

Posypać mięso solą i pieprzem, natrzeć rozartą szaławą, zawinąć w plasterki szynki, spiąć wykałaczką. Rozgrzać masło na patelni w średniej temperaturze, położyć steki na roztopionym maśle, podczas smażenia często obracać. Gotowe steki przełożyć na ogrzany półmisek i przykryć. Zmieszać wytopiony sos, sherry i kwaśną śmietanę. Doprawić do smaku i przelać do sosjerki. (Szybkie i b. smaczne).

Gulasz z serc drobiowych

40 dag serc z drobiu, 4 plasterki wędzonego boczku, 1 cebula, sól, pieprz, liść laurowy, tymianek, 2 łyżki mąki, 1/2 szklanki czerwonego wytrawnego wina, łyżeczka musztardy, łyżka ketchupu, natka pietruszki

Umyte i oczyszczone serca pokroić w drobną kostkę, oprószyć solą i pieprzem. Cebulę obrać i pokroić w kostkę. Boczek pokroić w paski, podsmażyć, dodać cebulę i serca, razem obsmażyć 10-15 minut. Włożyć przyprawę, podlać wi-

nem i dusić pod przykryciem na słabym ogniu 45 minut. Mąkę wymieszać z 3/4 szklanki zimnej wody, dodać do gulaszu, ugotować. Potrawę doprawić musztardą i ketchupem, posypać drobno pokrojoną pietruszką. Podawać z ryżem na sypko.

Genowefa Libera

Świątokrzyski placek z jabłkami

Ciasto: 3 szklanki mąki, 3/4 szklanki cukru, 6 żółtek, aromat waniliowy, 1 cukier waniliowy, 2 łyżki proszku do pieczenia, kostka masła

Masa: 1,5 kg jabłek np. antonówek

1. Z mąki, cukru, masła, żółtek, 2 łyżek śmietany i dodatków zagnieść ciasto.
2. Z ciasta odkroić około 1/3, zrobić podłużne rulony o grubości około 3 cm i włożyć do zamrażalnika na około pół godziny
3. Obrać jabłka i pokroić na półciwiartki i podsmażyć dodając cukier, masa jabłkowa ma być podsmażona, tak aby jabłka nie były całkiem rozsmażone, dodać cynamon.
4. Ciasto rozwałkować, ułożyć na brytfannę, wyłożyć masę jabłkową, ubić białka z dodatkiem szczypty soli i 2 łyżek cukru, wylać na masę jabłkową.
5. Wyjąć ciasto z zamrażalnika i zetrzeć na tarce o grubych oczkach na masę jabłkową.
6. Piec około 1 godziny w temperaturze 170 stopni Celsjusza aż ciasto się zrumieni.

Przepis Weroniki Prendotki z Kielc



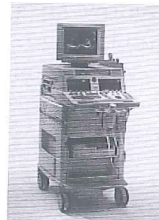
Specjalistyczny Gabinet Lekarski
lek. med. Tomasz Idzik
Specjalista chorób wewnętrznych

STARSZY ASYSTENT ODDZIAŁU KARDIOLOGII INWAZYJNEJ
 Specjalistycznego Szpitala im. E. Szczeklika w Tarnowie

przyjmuje:

Zakliczyn, NZOZ "Centrum Zdrowia"; ul. Tarnowska 2;
 w środę godz. 16:00 do 18:00

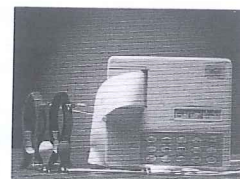
Informacja telefoniczna / rejestracja
0 604 393 313



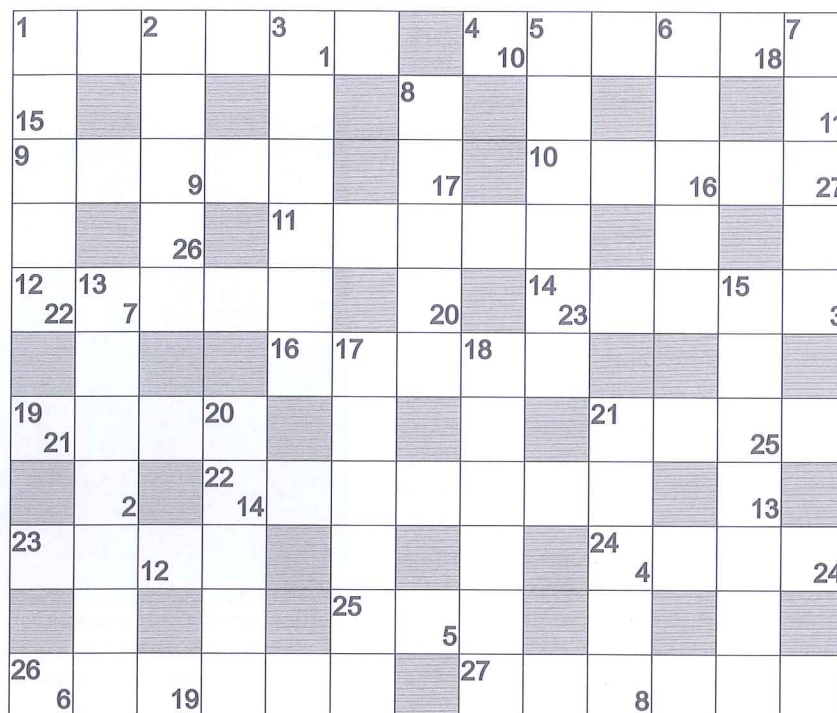
• **BADANIE EKG**

• **DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA**
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM:

- CHOROBY WIEŃCOWEJ
- NADCIŚNIENIA TĘTNICZEGO
- ZABURZEŃ RYTMU
- ZABURZEŃ LIPIDOWYCH



KRZYŻÓWKA NR 9



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12			
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

POZIOMO:

- 1 antonim fałszu
- 4 odmiana motoroweru
- 9 rejon
- 10 mogą być stylowe
- 11 stolica polskiej piosenki
- 12 blizna
- 14 bibułka na tytoń
- 16 ...Wróbel - sztangistka
- 19 kształt jajka
- 21 na prochy
- 22 lek przeciwbólowy
- 23 chwast z rzepami
- 24 model Volkswagena
- 25 towarzysz Barbie
- 26 fajtlapa
- 27 dawne drogi

PIONOWO:

- 1 porwał Helenę
- 2 miasto św. Tomasza
- 3 imię żeńskie
- 5 np. Halleya
- 6 kraj łamów
- 7 nie strumień
- 8 część sań
- 13 zwany Czarnym
- 15 Marek - aktor
- 17 bryłka ziemi
- 18 łaciaty koń
- 20 jej stolica Wilno
- 21 farba z czerwonego iłu
- 21 nie sen
- 23 komenda dla konia

Nie czekaj w kolejce!
Serwis opon FHU ALMARCO.
Już teraz wymień opony
letnie na zimowe.
Atrakcyjne ceny!

Rozwiązaniem Krzyżówki nr 9 jest polskie przysłowie, którego treść prosimy nadsyłać na adres: „Głosiciel”, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn - do 27 października br. (hasło wraz z adresem można dostarczyć bezpośrednio do redakcji w ratuszu, ew. do Gminnej Biblioteki Publicznej). Z puli prawidłowych rozwiązań wylosujemy jedno, jego autor otrzyma bon towarowy o wartości 50 zł.

Hasło Krzyżówki nr 8: *Kto snom wierzy oszukuje siebie*. Laureatem zostaje p. Barbara Świątek-Chudzio z We-sołowa, która otrzymuje bon na towary i usługi o nominale 50 zł do realizacji w PHU ALMARCO w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 31 (do odbioru w redakcji).

Krzyżówkę sponsoruje: ALMARCO

opr. Antoni Sproski

Derbowy rewanż Pogorza

IV kolejka klasy „A”
31.08., godz. 11:15, stadion Jedności

PKS Jedność Paleśnica - LKS Pogórze Gwoździec
1:3 (0:1)

Bramki: 20' - Niemiec, 50' i 54' - Górka oraz 73' - Fijor

Zmiany: Sobol za Ligęzę - 55', Chochorowski za Matracza - 77', Małek za Maciaszka i Kostrzewa za Urbana - 80' oraz Niemiec za Szeląga - 10', Wojtasik za Wąsa - 90'.

Żółte kartki: 21' - Gierałt (Jedność) - atak w nogi, 89' - Górka (Pogórze) - niebezpieczna gra.

Czerwone kartki: 65' - Franczyk (Pogórze) - kopnięcie rywala bez piłki w czasie przerwy w grze oraz Kwiek (Jedność) - uderzenie w odwecie w tułów przeciwnika.

Sędziowie: Mariusz Stolarz oraz Mirosław Nieć i Maksymilian Imioło - KS Brzesko.

PKS Jedność Paleśnica
(barwy biało-granatowe))

- 1 Dariusz Urban - br., mł.
- 2 Albert Kraj
- 3 Michał Mastalerz
- 4 Robert Burnat
- 5 Marek Kwiek
- 6 Adam Mastalerz - mł.
- 7 Kamil Gierałt
- 10 Paweł Maciaszek - mł.
- 11 Dawid Fijor - cpt
- 16 Piotr Ligęza - mł.
- 17 Sławomir Matracz

- 12 Marcin Kostrzewa
- 13 Marian Sacha
- 8 Jarosław Sobol - mł.
- 15 Piotr Chochorowski - mł.
- 9 Andrzej Świstak
- 18 Robert Kraj
- 14 Józef Małek
- T. Robert Kraj

LKS Pogórze Gwoździec
(bordowe)

- 1 Łukasz Koźma - br.
- 2 Przemysław Franczyk - mł.
- 3 Jarosław Górka - mł.
- 4 Szczepan Dudek
- 5 Leszek Kuna
- 6 Mateusz Szeląg - mł.
- 7 Jarosław Wąs - mł.
- 8 Grzegorz Musiał
- 9 Bartłomiej Gajda - cpt, mł
- 10 Kamil Macheta - mł
- 11 Mariusz Potępa - mł.

- 13 Ireneusz Wojtasik - mł.
- 17 Marek Krakowski
- 14 Krzysztof Niemiec
- T. Jacek Krzyżak

Widzów: ok. 70.

W zeszłym sezonie w majowych derbach drużyna Jedności odniosła na własnym stadionie wysokie zwycięstwo nad lokalnym rywalem 4:1. W czwartej kolejce nowego sezonu nadarzyła się okazja do rewanżu na tej samej murawie. Drużyna Pogorza przyjechała tu w niepełnym składzie, choć na boisko wybiegła z cennym nabytkiem, ex-futbolistą Dunajca Zakliczyn i Rylovii - **Grzegorzem Musiałem**. Mimo krótkiej ławki goście skutecznie przeciwstawili się gospodarzom. Mecz obfitował w gole i ciekawe akcje, raz z jednej, raz z drugiej strony, gra mogła się podobać, choć pod koniec spotkania niepotrzebnie



Kadra Jedności Paleśnica tuż przed derbami.

się zaostrzyła, stąd kontuzje i czerwone kartki. Ot, derby rządzą się swoimi prawami.

- Przyjechaliśmy tu się odegrać i udało nam się to. Cieszy postawa drużyny, choć wracamy ze stratami, Szeląg nie zagra już do końca sezonu z powodu kontuzji kolana. Ucierpieli też inni, no i ta czerwona kartka... - narzekał po meczu mimo wygranej prezes Juszkiewicz. Do **Mariusza Stolarza** - sędziego z trzecioligowym doświadczeniem - nie można mieć pretensji, sędziował więcej niż przyzwoicie, choć kierownik gospodarzy **Jerzy Martyka** jawnie okazywał po meczu niezadowolenie z niektórych decyzji arbitra.

Trener **Kraj** nie oszczędzał swoich podopiecznych po zakończeniu gry, słychać było z szatni jego ostrą reprimendę. Derby to sprawdzian formy raczej prestiżowy, aczkolwiek daleko mu do słynnej rywalizacji Dunajca Zakliczyn z Orłem Stróże. Może z czasem to współzawodnictwo dorówna tym legendarnym potyczkom...



Pogórze wywiozło z Paleśnicy cenne 3 punkty.

W ostatnich minutach tego interesującego spotkania groźnej kontuzji nabawił się gwoździecki goalkeeper - **Łukasz Koźma**. Po starciu z napastnikiem długo nie mógł dojść do siebie, pozostając na boisku interweniował intuicyjnie i na wycucie, a po meczu długo dochodził do siebie. Zaistniało podejrzenie wstrząśnienia mózgu; szerokie otarcie na czole świadczyło, że incydent był

poważny. Na szczęście dla bramkarza Pogorza, który zanotował udany występ i stanowił mocny punkt zespołu, kontuzja nie okazała się dotkliwa.



Takich momentów było więcej.

- 2' kontuzja Szeląga bez kontaktu z przeciwnikiem, zawodnik gości długo nie podnosi się z murawy
- 8' pierwszy rzut różny dla Pogorza, Franczyk chytrze trąca lekko piłkę czubem buta, ta toczy się obok słupka
- 10' zmiana w Pogorzu, Niemiec zmienia Szeląga, jego kontuzja okazuje się poważna
- 12' mało okazji z obu stron, choć nadarzyła się gościom „setka”, zmarnowana po niecelnym uderzeniu głową Kuny z pięciu metrów
- 13' akcja indywidualna, z 20 metrów obok prawego słupka bije Górka
- 14' w odpowiedzi z prawej flanki w kierunku Matracza dośrodkowuje Burnat, podanie wylapuje Koźma
- 17' Gierałt z rzutu różnego, zamieszanie w polu bramkowym z udziałem Mastalerza



Leżący na murawie Matracz musiał opuścić boisko.

- 18' ładny strzał zza pola karnego Fijora nad poprzeczką
- 19' podobna odległość i taki sam skutek po uderzeniu Musiała z rzutu wolnego

20' Maciaszek do Gierałta, ten z lewej strony w środek pola do Niemca, zmiennik z bliska posyła piłkę do bramki tuż obok Urbana - 0:1!

21' żółta kartka dla Gierałta za ostre wejście w nogi Wąsa

24' aktywny Gajda inicjujący rajdy, z drugiej strony - dwa uderzenia na bramkę Matracza i Burnata

35' Matracz nęka co rusz obronę gości, jego wrzutkę finalizuje Kwiek efektywnym, ale nieskutecznym „szczupakiem”

37' znowu Matracz decyduje się na indywidualny rajd po przejęciu piłki, mija obrońców i tuż zza pola karnego trafia w poprzeczkę

38' dwa rzuty różne wykonuje Maciaszek

40' zacięta walka, ciekawa końcówka I połowy, Sławomir Matracz do Burnata, ten płasko po ziemi, Koźma fantastycznie interweniuje, wybijając futbolówkę na róg

46' na początku II połowy Matracz sprawdza Koźmę, potwierdzając jego dobrą dyspozycję

50' pada druga bramka dla gości, piłkę wypuszcza z rąk Urban, Górka posyła ją do bramki nad leżącym bramkarzem

54' swoisty nokdaun, na 3:0 podwyższa po przejęciu podania z rzutu wolnego ten sam zawodnik Gwoździć

63' dwie super-okazje naprzemian gospodarzy i gości - jedna z nich zakończona kiksem Musiała przed pustą bramką

65' przepychanki i bijatyka, Franczyk i Kwiek ukarani czerwonymi kartkami

73' po rzucie różnym Maciaszek do Fijora i kapitan Jedności zdobywa głową honorowego gola: 1:3

76' ładne uderzenie Matracza z dalszej odległości w światło bramki

80' zmiany w Jedności, w tym jedna bramkarza

85' Musiał niebezpiecznie wślizgiem w Koźmę trzymającego w rękach piłkę, obeszło się bez żółtej kartki, lecz bramkarz długo nie mógł dojść do siebie

89' żółta kartka dla Górki za faul i „pyskówkę”

93' sędzia dolicza 4 minuty, wynik nie uległ zmianie



Radość klubu kibica.

Kocioł w Jastrzębiej!

Po emocjonującej, ósmej już edycji Pikniku Samochodów Terenowych 4x4, miłośnicy czterech kółek spotkali się ponownie podczas kolejnej imprezy sportowo-motoryzacyjnej, zorganizowanej przez Krzysztof Biela i „4x4 Zakliczyn Team” pod nazwą „I Platinum Rally 4x4”.

Sukces czerwcowego pikniku, w której uczestniczyło ponad 100 załóg, spowodował szeroki oddźwięk w świecie off-roadowym. Na starcie sierpniowych zmagani stanęła budząca respekt liczba blisko 80 pojazdów, które pokonywały odcinki specjalne zlokalizowane w Stróżach, Wesołowie, Siemiechowie i Jastrzębiej. Szczególne wrażenie na kierowcach i kibicach wywarł jastrzębski fragment, który pokonało za ledwie 8 załóg! O zaliczeniu tego odcinka, z wielkim, zalany wodą dołem, decydowały umiejętności i odpowiednie przygotowanie samochodów. Cóż, w przyszłym roku będzie okazja ponownie zmierzyć się z tą przeszkodą, aczkolwiek przyszłoroczne „Rally 4x4” przenosi się na trasy w obrębie Borzęcina i Tarnowa. Nam pozostanie obserwować rywalizację podczas 9. Platinum Pikniku Samochodów Terenowych 4x4 w ramach Dni Miasta i Gminy Zakliczyn oraz być może prolog nowego przedsięwzięcia.



Ten fragment rajdu pokonało jedynie 8 ekip!

- Od dłuższego czasu prowadzimy rozmowy z partnerem na Słowacji. Negocjuje pan Piotr Mazur z sanockiego starostwa. Jeszcze w tym roku będzie wiadomo, czy zorganizujemy tę imprezę o zasięgu międzynarodowym. Stawiamy sobie wysoko poprzeczkę, podpatrujemy organizację innych rajdów, by nasze były coraz lepsze. Mamy strategicznego partnera i renomę, co nas zobowiązuje do profesjonalnego działania. Odnotowujemy wielkie zainteresowanie imprezą ze strony sponsorów, mediów i kierowców, co dodatkowo nas motywuje - zapewnia Krzysztof Biel, komandor rajdu. - Obecnie nasz team nosi nazwę „Grupa 4x4”, a tworzą go prócz mnie, firma „pixel” - odpowiedzialna za reklamę, „Off-Road” i Michał Fiejka - odpowiedzialny za kontakt z mediami.



Jastrzębski super-OS.

Uczestnicy I Rally 4x4 borykali się z przeciwnościami losu, były dachowania, ale i efektowne skoki. Trasa obejmowała podjazdy i zjazdy, często wąskimi przejściami



Próba zaliczona.

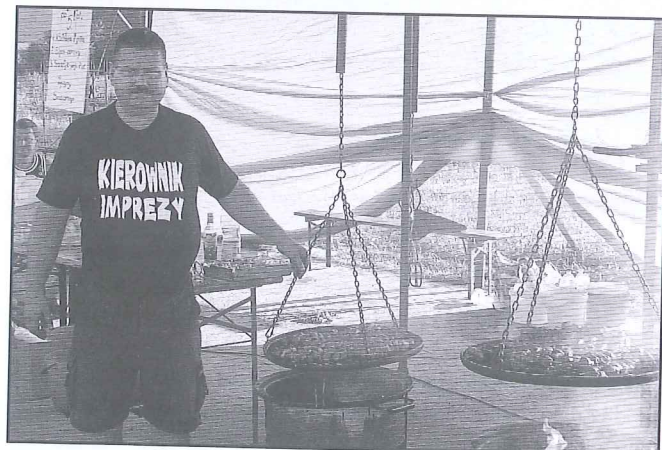
mi wśród drzew, było sporo błota i...adrenaliny, co szczególnie lubią fani sportów ekstremalnych. Furorę zrobiła ekipa z Iwkowej, panowie pokazali świetną jazdę ze sporą dawką humoru: nie przejęli się efektownym koźlem, po którym wylądowali kołami do góry. Mało tego, leżąc w swoim Suzuki w pozycji horyzontalnej domagali się filmowania i zdjęć! Inna ciekawostka, to udział dwóch pań - z Tarnowa i Gdowa w charakterze pilotek. Terenowe ściganie w Zakliczynie - jak widać - zarezerwowane jest tymczasem dla mężczyzn.

W klasie sportowej najlepszy okazał się duet **Ryszard Lampa i Grzegorz Maniak** z Warszawy, w klasie turystycznej triumfowali **Marek i Karol Łagoszowie** z Iwkowej, w „Extrem” - **Łukasz i Jacek Majcherowie**, a na quadzie - **Daniel Kutek**. Szczegółowe wyniki na www.piknik4x4.pl. Do zobaczenia na off-roadowych trasach w przyszłym roku!

(mn) Fot. Michał Fiejka



Z Zakliczyna do Dakaru?



Zmęczonych rajdowców karmił Janusz Ogonek.

Lato szachistów

Dobiegła końca I edycja Grand Prix Lata w szachach, na które złożyły się trzy turnieje w Lusławicach (6 lipca), Fałciszwowej (3 sierpnia) i Zakliczynie (31 sierpnia).

GP Fałciszwowej organizował pan **Kazimierz Świerczek** - właściciel sklepu „Drew-Dom”. W turnieju tym zwyciężył **Mirosław Śledź** zdobywając 8 pkt na 9 możliwych. Zaraz za nim z dorobkiem 7 pkt. uplasował się **Kazimierz Świerczek**. Taką samą liczbę punktów zdobył **Piotr Gwiżdż**, ale w bezpośrednim starciu musiał uznać wyższość organizatora i ostatecznie zajął trzecią lokatę. Czwarte miejsce zajął **Paweł Bober** (5 pkt.). Najlepszą zawodniczką okazała się **Magdalena Bober**, która niespodziewanie w 5 rundzie pokonała rutynowanego K. Świerczka, przez co stracił on szansę triumfu w zawodach.

Nieco inny przebieg miała rywalizacja w Burmistrzówce w ratuszu, gdzie odbyło się Grand Prix Zakliczyna. Organizatorami tego turnieju byli **Marek Słowiński** - właściciel sklepu „Tęcza” oraz **Marek Niemiec** - redaktor naczelny „Głosiciela”. Turniej wygrał **Paweł Bober** (5 pkt.). Za jego plecami uplasował się **Kazimierz Świerczek** (4 pkt.). Na trzecim stopniu podium stanął **Grzegorz Wójcik** (3 pkt.). Najlepszą zawodniczką okazała się **Dorota Koziół**.

W końcowej klasyfikacji Grand Prix Lata w stawce 16 zawodników z dorobkiem 78 pkt triumfował **Paweł Bober**. Drugie miejsce zajął **Kazimierz Świerczek** (59 pkt.). Trzecią lokatę uzyskał **Mirosław Śledź** (50 pkt.). W ogólnej klasyfikacji szósta, a w wśród pań pierwsza - była **Dorota Koziół**.

Zarząd Klubu Szachowego „Jordan” składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli organizację Grand Prix Lata 2008 w szachach. Zapraszamy też wszystkich do śledzenia rywalizacji szachistów w III już edycji Zakliczyńskiej Indywidualnej Ligi Szachowej, która startuje już w październiku!!!

Paweł Bober - prezes KS „Jordan”



Inaugurację letniego turnieju zorganizował p. Kazimierz Świerczek.

Firma Usługowo-Handlowa

ASTORIA

Eugeniusz Mytnik
zaprasza do

**RĘCZNEJ MYJNI
SAMOCHODOWEJ**

Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 014-66-53-742, kom. 0880-74-60-61
czynnej w godz. 8.00-20.00

W ofercie:

- mycie pojazdów
- polerowanie i woskowanie karoserii
- odkurzanie i pranie tapicerek
- pranie i suszenie dywanów i mebli tapicerowanych

CENY PROMOCYJNE!

CAMELEON

**USŁUGI
LAKIERNICZO-
BLACHARSKIE**

**ul. Mickiewicza 40
52-840 Zakliczyn**

**660 868 295
600 666 311**



**WYSOKIEJ JAKOŚCI CHEMIA SAMOCHODOWA
LAKIEROWANIE W BEZPYŁOWEJ KABINIE LAKIERNICZEJ
SPAWANIE ZDERZAKÓW, NAPRAWY POWYPADKOWE
ATRAKCYJNE CENY !!!**

Wjazd od ul. Spokojnej

17. Uliczny Bieg Niepodległości 11 listopada 2008 r.

REGULAMIN

1. Cele:
 - uczczenie 90. Rocznicy Odzyskania Niepodległości,
 - upowszechnienie sportu i rekreacji wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.
2. Uczestnicy i kategorie:
 - kat. 0 - roczniki 2002 i młodsi, dystans ok. 100m,
 - kat. I - roczniki 2000 i 2001, dystans ok. 300m,
 - kat. II - roczniki 1998 - 1999, dystans ok. 600m (1 okr.),
 - kat. III - roczniki 1996 - 1997, dystans ok. 600m (1 okr.),
 - kat. IV - gimnazjalna - roczniki 1993 do 1995 dystans ok. 1200m (2 okr.),
 - kat. V - roczniki 1992 i starsi, dyst. dla kobiet: ok. 1800m (3 okr.), dla mężczyzn: ok. 3000m (5 okr.),
 - kat. VI - specjalna (samorządowcy, sędziowie, vip-y), dystans ok. 600m (1 okr.).
 - biegi będą rozgrywane oddzielnie dla dziewcząt i chłopców,
 - w kategoriach 0, I, II, III, IV i VI dystans jednakowy dla biegaczek i biegaczy,
 - ilość uczestników dowolna.
3. Wyniki:
 - prowadzona będzie klasyfikacja indywidualna i drużynowa,
 - zawodnik na mecie oddaje komisji sędziowskiej kartę zawodniczą.
4. Weryfikacja:
 - za zawodnika niepełnoletniego, zgłoszonego do biegu, odpowiada zgłaszający - osoba pełnoletnia (nauczyciel lub rodzic),
 - za ubezpieczenie startującej młodzieży odpowiada zgłaszający, zgodnie z art. 52 Ustawy o Kulturze Fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 r.,
 - zgłoszenia drużynowe zawodników, na poprawnie wypełnionych drukach - kartach zgłoszenia, potwierdzonych czytelnym podpisem opiekuna oraz podpisem i pieczęcią dyrektora szkoły przyjmuje: RCTiDK, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn, w terminie nieprzekraczalnym tj. do 5 listopada 2007 r.; zgłoszenia indywidualne również w dniu zawodów,
 - wszystkie zgłoszenie dokonane drogą telefoniczną, faksem lub przez Internet, należy w dniu zawodów potwierdzić dostarczając uzupełnione zgłoszenie pisemne wg odpowiedniego druku.
5. Miejsce: Biegi odbędą się w Zakliczynie, na trasie wyznaczonej wokół Rynku.
6. Nagrody:
 - laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymają medale, dyplomy i nagrody rzeczowe,
 - przewidziano nagrody specjalne.

7. Postanowienia końcowe:

- zawody nadzoruje powołana przez organizatora komisja sędziowska,
- obowiązuje strój i obuwie sportowe (wskazany dres i adidasy),
- organizator zapewnia gorącą herbatę,
- uczestnicy dojeżdżają na własny koszt,
- zawody zabezpieczają: Komisariat Policji w Zakliczynie, pielęgniarka zawodów, OSP Zakliczyn,
- zgłoszenia i weryfikacja zawodników w dniu imprezy w godz. od 10.30 do 11.30 w Biurze Zawodów - Ratusz - poddasze,
- start do pierwszego biegu - godz. 12.00,
- ogłoszenie wyników i rozdanie nagród - scena przed Ratuszem ok. godz. 14.00.

8. Organizator: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie - Rynek 1, 32-840 Zakliczyn; Dom Kultury „Ratusz” - tel. 628 33 31, fax. 628 33 32, e-mail: rctidk@poczta.onet.pl

Zachęcamy do uczestnictwa !

POGÓRZANIN

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn

tel./fax (014) 66-53-313; (014) 628-34-13 - po godz. 17

FP-U-H „Pogórzanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz.

Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje m.in.:

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

**Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.
Okazja! 7% VAT na materiały wraz z montażem.**

Zapraszamy!



Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne Gmina Zakliczyn zaprasza

Bolesław Białoskórski
Wola Stróska 44
tel. 014-665-50-77



„Pod Różami”
Małgorzata i Maria Martyka
Zakliczyn, ul. Różana 3
tel. 014-665-31-01
e-mail: m_martyka@op.pl
www.margaret-zakliczyn.za.pl



Stanisława Florek
Zakliczyn,
ul. Jana III Sobieskiego 32
tel. 014-665-32-60



Honorata Kafel
Zakliczyn, ul. Spokojna 3
tel. 014-665-20-85, 665-33-52



Małgorzata Michalik
Paleśnica 50
tel. 014-665-41-49



Anna Pachota
Borowa 68
tel. 014-66-54-170



„Za Wodą”
Maria Pasiecznik
Lusławice 94
e-mail: za_woda1@poczta.fm
www.republika.pl/za_woda



Helena Pomikło
Paleśnica 19
tel. 014-665-41-56



„Lanckoronka”
Anna Różak
Zawada Lanckorońska 35
tel. 014-665-37-45
e-mail: anaroza@op.pl
www.lanckoronka.pl



Krystyna Sulkowska
Piaski Drużków 69
gm. Czchów
tel. 014-684-36-05



Gospodarstwo „Amorek”
Elżbieta Rzepa
Zawada Lanckorońska 27
tel. 014-665-36-15,
kom. 607-715-947
www.jrzepa.km-net.pl



Zofia i Marek Słowińscy
Zakliczyn, ul. Spokojna 23
tel. 014-665-33-56



Renata Soból
Roztoka 11
tel. 014-665-33-27
e-mail: starydom@km-net.pl



Helena Soska
Kończyska 43
tel. 014-665-35-86



Lucyna Sukman
Zawada Lanckorońska 38
tel. 014-665-36-18,
kom. 608-245-676
www.ekowczasy.km-net.pl



Gospodarstwo „Walerkówka”
Grażyna Trytek
Zakliczyn, ul. Spokojna 17
tel. 014-665-31-42,
kom. 509-412-894
www.walerkowka.republika.pl

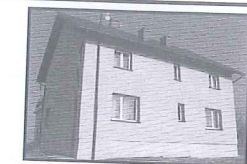


INFORMATOR

Krzysztof Wojtas
Faściszowa 116
tel. kom. 0601-500-047

Józefa Ziółkowska
Borowa 8
tel. 014-665-41-65

Lidia i Stanisław Ziółkowscy
Kończyska 106, tel. 014-665-30-59
kom. 880-546-558, 889-212-482
www.turystyka-zakliczyn.lisz.km-net.pl
e-mail: monia18ziolko@interia.pl



opr. Maria Martyka

GABINET DENTYSTYCZNY Domostawice 29 (budynek starej szkoły) **lek. dentysta Karolina Horzymek** przyjmuje:

poniedziałek 14.00-19.00
wtorek 10.00-14.00, środa 14.00-18.00
sobota 10.00-13.00 co druga w m-cu

Rejestracja telefoniczna: 0 602 378 777
Zapraszamy!

Bezpłatne protezy w ramach ubezpieczenia NFZ.

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 513
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia

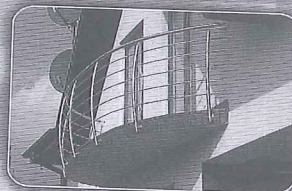
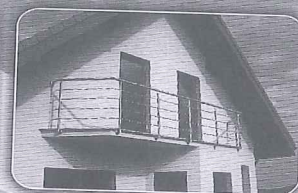


Usługi transportowe i sprzętowe

RAM-CAR

Małgorzata Ramian
Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



Zakład Stolarski

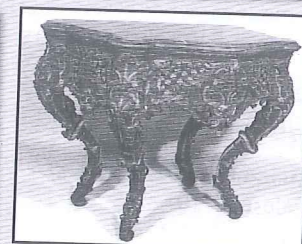
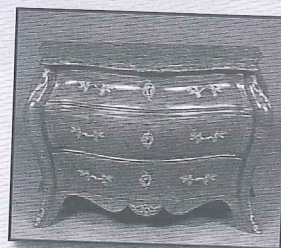
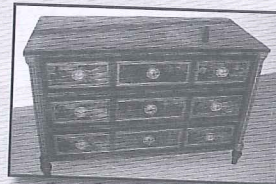
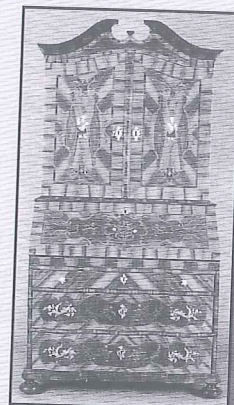
Marcin Niemiec

Wróblowice 134, tel. 788 844 098

Konserwacja mebli, stolarstwo artystyczne

Oferta:

- renowacja mebli
- kopiowanie mebli antycznych
- naprawa mebli
- meble na zamówienie





STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kazimierz Bednarek

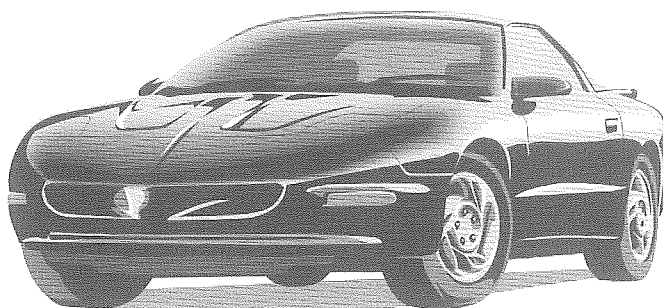
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SP „Zakpol”)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

samochodów osobowych
samochodów dostawczych
ciągników rolniczych
pojazdów zasilanych LPG
pojazdów sprowadzanych z zagranicy
pojazdów pokolizyjnych
motocykli

Ponadto:

komputerowe ustawienie zbieżności kół
analiza spalin
kontrola amortyzatorów



Stacja czynna
pon.-pt. w godz. 8-16,
w soboty w godz. 8-12
tel. 014/66-53-794

**Zapraszamy i życzymy
szerokiej drogi!**

PG-TRONIK

SYSTEMY ALARMOWE

TV PRZEMYSŁOWA

**ELEKTRONICZNE SYSTEMY
KONTROLI DOSTĘPU**

CENTRALNE ZAMKI, CB RADIA

AUTOMATY BRAMOWE

DOMOFONY, VIDEO-DOMOFONY

**KOMPUTERY - serwis, doradztwo techniczne, sprzedaż
ODZYSKIWANIE DANYCH Z USZKODZONYCH NOŚNIKÓW**



ul. Spokojna 31, 32-840 Zakliczyn
tel./fax 014 665 33 54, tel. kom. 502 488 652

MediVita

MediVita - Medycyna Estetyczna

Zespół Gabinetów Lekarskich

oraz Gabinet Laserowo-Kosmetologiczny

Zakliczyn, ul. 17 Stycznia 8 (obok automyjni Fors Trans- dawny budynek mleczarni)

Czynne codziennie od poniedziałku do piątku

w godz. 10.00-19.00 oraz w soboty w godz. 10.00-16.00

Zabiegi z zakresu Medycyny Estetycznej:

- Laserowe usuwanie poszerzonych naczyń i przebarwień na twarzy i tułowi
- Depilacja laserowa trwała
- Korekcja zmarszczek - Botox, Restylan
- Mikrodermasbrazja diamentowa
- Peelingi chemiczne i kawitacyjny
- Mezoterapia
- Wybielanie zębów lampą Bio White accelerator

- Pełny zakres zabiegów kosmetycznych
- Internista
- Dermatolog
- Stomatolog
- Laryngolog
- Endokrynolog
- Diabetolog
- Pulmonolog
- USG jamy brzusznej
- EKG
- Badanie kierowców do prawa jazdy
- Laseroterapia biostymulacyjna

Rejestracja telefoniczna pod tel. 014 66-53-602
oraz informacja telefoniczna 605 560 009

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej:
www.medivita.intarnet.pl

Zapraszamy również do Gabinetu Stomatologicznego
- lek. stom. Ewa Ściborowicz, ul. Malczewskiego 40.
Rejestracja telefoniczna: tel 014 66-53-262,
www.dentes.intarnet.pl

Tu kupisz „Głosiciela”

Zakliczyn

Supermarket „Leader”

Salon Prasowy w Centrum Handlowym „Pryzmat”

Delikatesy „Ma-Ju” - Rynek

Delikatesy „Centrum” - Rynek

Delikatesy „Smakosz” - Rynek

Kiosk „Ruch” - Rynek

„Krzych-Pol” - Rynek

„Denar” - ul. Mickiewicza

Dom Towarowy GS

Kodak-Ruch - Rynek

„Drew-Dom” - ul. Jagiellońska

Kiosk spoż. - ul. Ruchu Oporu

Charzewice - Sklep spoż. - GS Czchów

Dzierżaniny - Sklep spoż. - Z. Sacha

Faściszowa - Sklep spoż. - H. Kochan

Filipowice - Sklep spoż. - T. Damian

Melsztyn - Sklep spoż. - W. Grzesicki

Olszowa - Sklep spoż. - G. Łazarz

Stróże - Kiosk spoż. - Ramix

Paleśnica - Sklep spoż. - St. Woda

Paleśnica - HITPOL - D. Hajdecka

Wesołów - Sklep spoż. - J. Drożdż

Zdonia - ABC - Ramix

Serdecznie dziękujemy naszym partnerom
za pomoc w kolportażu „Głosiciela”!

**KONKURS
CZŁONKOSTWO**
pula nagród **18.000**
złotych

Regulamin konkursu dostępny jest w oddziałach SKOK „Jaworzno” oraz na stronie www.skokjaw.pl



Przyprowadź znajomego-otrzymasz 50zł

Konkurs trwa od 18.08.2008 do 31.12.2008



**SKOK
Jaworzno**

www.skokjaw.pl

Zakliczyn

ul. Malczewskiego 7

tel./fax 014 628 35 13

czynne: pn-pt: 8-16

soboty: 9-13

0 801 300 200



mgr farm. Genowefa Mytnik

APTEKA „Przy Rondzie”

ZAKLICZYN, ul. J. Malczewskiego 29, tel. (014) 66 52 167

Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku: 8–18, w soboty: 8–13 oraz w niedziele i święta: 10–12



Przy zakupie preparatów i środków dostępnych bez recept, wszyscy pacjenci otrzymują zniżkę.
Fachowy personel służy swoją wiedzą, radą i doświadczeniem.

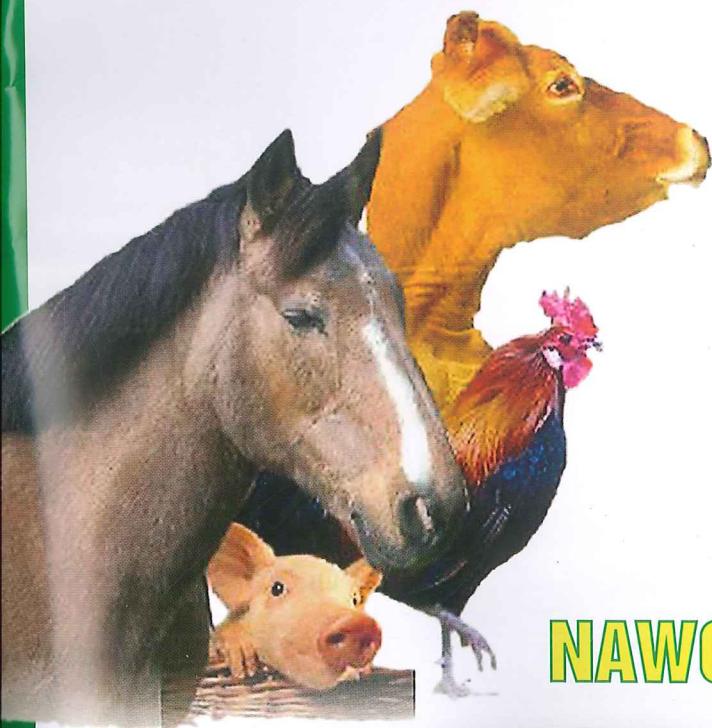
Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

KRĘG-BUD

Grzegorz Kwiek

HURTOWNIA PASZ

Zakliczyn ul. Kamieniec
(obok Domu Towarowego)
tel. 014-66-52-156
kom. 0608-336-783



- KONCENTRATY
- MIESZANKI DLA TRZODY, DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW I IN.
- ŚRUTA SOJOWA I RZEPAKOWA
- FOLIE KISZONKARSKIE
- ARTYKUŁY ZOOTECHNICZNE
- KARMNIKI I POIDŁA
- WYSŁODKI BURACZANE

TRANSPORT

NAWOZY – ATRAKCYJNA CENA!

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

AGROTECH-G

Stanisław Gofron

Zakliczyn, Rynek 6, tel. 014 66 53 417

Firma **Agrotech-G** serdecznie przeprasza szanownych Klientów za utrudnienia związane z reorganizacją działalności.

SKLEP OGRODNICZO-ROLNY

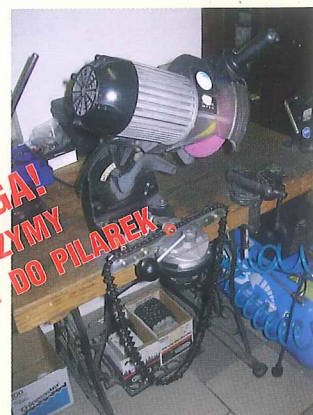
Pełny asortyment środków i narzędzi do pielęgnacji roślin: nasiona, nawozy, ziemia kwiatowa, środki ochrony roślin, narzędzia i meble ogrodowe, kosy spalinowe, pilarki do drewna i żywopłotu funkcjonalne taczki ogrodowe, myjki ciśnieniowe, kosiarki – elektryczne, spalinowe i samojezdne – regulacja i akcesoria

KWIACIARNIA „GARDENIA”

Zawsze świeże kwiaty, ozdobne rośliny doniczkowe, sztuczne, gustowne i oryginalne kompozycje, bukiety, wiązanki okolicznościowe – również na zamówienia telefoniczne

STOISKO MONOPOŁOWE

czynne pon.-sob. do godz. 22.00



UWAGA!
OSTRZYM
ŁAŃCUCHY DO PILAREK



**Szeroki wybór, atrakcyjne ceny,
uprzejma i fachowa obsługa!**

Zakład Kamieniarski

GRANIT

Wojciech Grzegorzczak

*Na wykonane roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!*

NAGROBKI
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CEMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie
Przystępne ceny
Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254



TECHNIKA GRZEWcza I SANITARNA - "SOBEK"

Sebastian Nosek - Marian Nosek
Zdonia 86, 32-840 Zakliczyn

tel. (014) 66-53-381, 0693-423-896, 0693-279-157

FHU „Sobek” oferuje usługi w zakresie:

- ✓ instalacji wod-kan, c.o. i gazowej
- ✓ przyłączy zewnętrznych
- ✓ sieci zewnętrznych
- ✓ klimatyzacji
- ✓ centralnego odkurzenia
- ✓ wentylacji
- ✓ solary
- ✓ przydomowe oczyszczalnie ścieków
- ✓ mini-koparka



www.legbud.pl
legbud@legbud.pl
tel. 014 67 90 900

bramy - garaże - ogrodzenia

RAM-CAR

Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



"POGÓRZANIN"



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13

Czesław Ramian
(014) 66 55 097
0 504 116 540
0 608 736 748

F.H.U.
"RAMIX"abc
PO SĄSIEDZKU

USŁUGI TRANSPORTOWE

KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE

- transport towarowy
- transport osobowy
- przeprowadzki
- przysięgi
- wesela

SKLEPY SPOŻYWCZO

PRZEMYSŁOWE

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

MAŁA GASTRONOMIA

CZYNNE CODZIENNIE 8.00 - 22.00



GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 512



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Zwirownia Janowice: (0603) 206 595



Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia